Nr. 142. **Poniedziałek 23. Czerwca 1873.** **Rok 63.**

„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3. godz. po południu, z wyjątkiem świąt i niedziel.
Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 ct. Miejscowa na rok 12 złr., na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.
Numer pojedyńczy Gazety bez dziennika urzędowego kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct. Z dziennikiem urzędowym w miejscu 10 ct., pocztą 12 ct.
Za inseraty i artykuły nadesłane od miejsca jednego wiersza drukiem garmond, pierwszy raz 7 ct, zaś w razie

GAZETA LWOWSKA

dwu- lub więcej razowego umieszczenia tak za pierwsze jak za każde następne po 6 ct. Należytość stęplowa od każdego inseratu wynosi 30 ct.
Przesyłki (franko) odbiera Administracya Gazety Lwowsk. (Ul. Wałowa Nr. 370).
Reklamacye otwarte wolne od opłaty pocztowej. Listy należy frankować.
„Przewodnik naukowy i literacki“ wychodzi każdego miesiąca, 5 ark. 8vo. dla cało- i półrocznych przedpłacicieli bezpłatnie, dla kwartalnych za dopłatą 75 ct. kwartalnie, dla miesięcznych za dopłatą 30 ct. miesięcz. Sam „Przewodnik naukowy“ bez „Gazety“ rocznie 4 zł. w. a

Od Administracyi.

Zaproszenie do przedpłaty.

„Gazeta Lwowska“ wychodzi od 1. czerwca 1873 w powiększonym formacie, a z zachowaniem wszystkich dawniejszych działów, zamieszcza oryginalne fejletony i zapiski artystyczne i literackie. Dział **handlowo-gospodarczy,** został znacznie rozwinięty i zasilanym bywa przez pióra specyalne. Równie rozszerzone zostały inne rubryki pisma, a mianowicie wiadomości polityczne, lokalne i prowincyonalne.

Przedpłata wynosi wraz z „Dziennikiem urzędowym“ i „Przewodnikiem naukowym i literackim“:

półrocznie od 1. lipca:
pocztą 8 złr., w miejscu 6 zł.,

ćwierćrocznie od 1. lipca i 1. paźdz.: pocztą 4 zł. 75 ct., w miejscu 3 zł. 75 ct.,

miesięcznie od 1. każdego miesiąca: pocztą 1 zł. 65 ct, w miejscu 1 zł. 30 ct., zaś na „Gazetę Lwowską“ wraz z „Dziennikiem urzędowym“ a **bez** „Przewodnika“:

półrocznie:
jak wyżej (bo „Przewodnik“ gratis)

ćwierćrocznie:
pocztą 4 zł., w miejscu 3 zł.,

miesięcznie:
pocztą 1 zł. 35 ct., w miejscu 1 zł.

Na **„Przewodnik naukowy i literacki“** bez **„Gazety“**, rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.— Zeszyt miesięczny (5 arkuszy 8vo) 50 ct. w. a.

Prenumerować można: ul. Wałowa **l. 29 nowa.**

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Exc. pan minister spraw wewnętrznych mianował inżyniera Antoniego Pawłowskiego nadinżynierem, a prowizorycznego inżyniera dyrekcyi dóbr gr. or. funduszu religijnego Mikołaja Negrusza i adjunktów budowniczych Karola Hofmanna i Pawła Humberta inżynierami dla państwowej służby budowniczej na Bukowinie.

Prezydyum wyższego Sądu krajowego we Lwowie przeniosło na własne żądanie oficyała Lwowskiego Sądu krajowego Jana Gidlewskiego do Przemyśla i mianowało kancelistami sądów kolegialnych: kancelistów sądów powiatowych Władysława Gołębiowskiego w Czortkowie i Kazimierza Łopuszańskiego; pierwszego dla Lwowa drugiego do Sambora, dalej dyetaryuszów systemizowanych tabuli krajowej i miejskiej Antoniego Oleszkiewicza i Mikołaja Rozłuckiego, następnie wachmistrza pociągów wojskowych Aleksandra Deputowicza a nareszcie dyetaryusza wyższego sądu krajowego Antoniego Rudeńskiego, — czterech ostatnich dla Lwowa.

C. k. Prezydent Sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował c. k. woźnego przy sądzie krajowym wyższym w Krakowie Józefa Szybowskiego oficyałem Sądu obwodowego w Nowym Sączu.

W Suszowie, miejscowości położonej w Królestwie Polskiem pół mili od Kościaszyna powiatu Sokalskiego wybuchła zaraza bydlęca.

W myśl §. 4. ustawy z d. 29. czerwca r. 1868 zarządzono środki ostrożności wskazane w § 27 powołanej ustawy i wcielono do trzechmilowego okręgu zarazy następujące miejscowości w powiecie Sokalskim:

Kościaszyn, Liski, Przewodów, Chłopiatyn, Budynin, Zuiatyn, Machnówek, Worochła, Tuszków, Witków, Prusinów, Bełz, Waniów, Głuchów, Góra, Zużel, Budynin, Bezejów, Zabcze, Boratyn, Siebieczów, Piewowszczyzna, Szmitków, Sawczyn, Opulsko, Konotopy, Cieląż, Chorobrów, Wojsławice, Pieczygóry, Starogród, Horodłowice, Tuturkowice, Ulwyniów, Kiśmiec, Mianowice Waręż M., Waręż wieś, Lubów, Hałowice, Bojanice, Moszków, Leszczków, Rusin, Horodyszcze, Hulcze, Sulimów, Cebłów, Liwcze, Dłużniów, Winniki, Wierzbiąż, Myców, Wyzłów, Korków, Przemysłów, Oserdów.

W powiecie Rawskim:

Rzeczyca, Ulhuwek, Krzewica, Wasylów wielki, Szczepiatyn, Korczmin, Staje, Ostobóż, Woronów; Tebłów, Damaszow, Korczów, Tarnoszyn.

Zarazem zakazano odbywanie targów na bydło rogate w Witkowie, Bełzie i Warężu.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 18. czerwca 1873.

Dnia 19. czerwca 1873 wyszedł i rozesłany został w c. k. nadwornej i rządowej drukarni we Wiedniu zeszyt LXIV. dziennika ustaw państwa z r. 1872 w wydaniu włoskiem, polskiem i romańskiem.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 171. Rozporządzenie ministerstwa handlu z 19. grudnia 1872, którem w wykonaniu ustawy o miarach i wagach z 23. lipca r. 1871 (Dz. u. p. Nr. 16 z r. 1872) ogłoszone zostają przepisy i taryfa dla sprawdzania miar i wag.

Z tym zeszytem rozesłano także w powyższych wydaniach kartę tytułową z chronologicznem i alfabetycznem repertorium rocznika 1872.

Ustawa

dla królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem księztwem Krakowskiem.

tycząca się wykupu robocizny, prawa mlewa, mesznego, skópczyzny, proskurnego i. t. p. świadczeń jako też danin uiszczanych w naturaliach i pieniądzach klasztorom, kościołom i plebanom, a polegających na osobnych od dziesięciny niezawisłych tytułach.

(Ciąg dalszy.)

§. 6. W wypadkach, w których znawcy mają orzekać, wolno obydwom stronom zgodzić się na jednę pewną osobę jako znawcę, a jeżeli się nie zgodzą, wybiera każda strona znawcę osobnego, jeżeli zaś ci dwaj różnią się w zdaniach, obie strony wybiorą znawcę przewodniczącego, którego orzeczenie w granicach różniących się zdań znawców, jest rozstrzygające.

Jeżeli jedna ze stron znawcy nie wybierze, lub jeśli się obie strony nie zgodzą na znawcę przewodniczącego, natenczas dopełnia wyboru za nich komisya likwidacyjna.

§. 7. W celu gruntownego rozpoznania przedmiotu, mogą strony czynić znawcom swoje uwagi i dostarczać im materyałów do zbadania sprawy.

Na żądanie jednej ze stron mają być znawcy przed wydaniem orzeczenia zaprzysiężeni.

Od orzeczenia znawców nie ma odwołania.

§. 8. Daniny w pieniądzach mają być na walutę austryacką obliczone.

§. 9. Od wartości rocznej prestacyi potrącić należy tytułem kosztów poboru przy naturaliach 5%, a przy daninach pieniężnych 2%, tudzież świadczenia wzajemne, jeżeli takowe nie polegają na funkcyach religijnych.

Wymiarkowanie rocznej wartości potrąceń oznacza się według postanowień w §§ 5—8 tej Ustawy zawartych.

Pozostała po tem odliczeniu czysta wartość, 20 razy wzięta, stanowi kapitał wynagrodzenia, a pięcio-procentowa renta dochód uprawnionego.

§. 10. Dniem wykupu jest dzień 1. stycznia, który nastąpi po prawomocności wyroku likwidacyjnego; aż do tego duia mają być wypełniane dotychczasowe zobowiązania.

Spłata kapitału reluicyjnego rozpoczyna się z 1szym listopada tegoż samego roku.

§. 11. Od kapitału wynagrodzenia należy odliczyć kwotę w centach w. a., jeżeli takowa przy obliczeniu wypadnie, i tym sposobem zaokrąglić go na całe złote w. a.

Kapitał wynagrodzenia mają obowiązani spłacić najdalej w przeciągu lat 20 rocznemi ratami na dniu 1. listopada każdego roku w tej c. k. kasie podatkowej, która w wyroku likwidacyjnym będzie oznaczoną. Wraz z pierwszą ratą ma się także spłacić odliczona od kapitału wynagrodzenia kwota w centach w. a.

§. 12. Obowiązanemu służy prawo spłacić każdego czasu czy to kilka rat, czy cały kapitał na raz.

§. 13. Wraz z każdą ratą kapitału, na dniu 1. listopada płatną, mają być spłacane całoroczne 5% odsetki za czas od 1go stycznia do końca grudnia tego samego roku, i to od całej ilości kapitału, która z końcem roku ubiegłego była do spłacenia.

W razie spłacenia rat kapitału w wcześniejszych terminach w ciągu roku, należy także za przeciąg całoroczny odsetki obliczyć i równocześnie spłacić.

§. 14. Z końcem każdego roku wydaje c. k. kasa podatkowa uprawnionemu odsetki, spłacone od pozostałego kapitału, jako przypadającą mu roczną rentę, raty zaś kapitału wydaje temu, do kogo według obowiązujących przepisów nadzór nad całością majątku należy, które je poleci fruktyfikować i dochody uprawnionemu wypłacać.

§. 15. Rozpoznawczemi i orzekającemi komisyami pierwszej instancyi są te c. k. Starostwa powiatowe, w których obrębie znajdują się uprawnione klasztory, kościoły i plebanie.

Dalszemi instancyami są c. k. Namiestnictwo i c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych.

§. 16. Podania o wykup należy wnosić na piśmie do c. k. Namiestnictwa.

§. 17. W razie zażądania wykupu przez jednego z niepodzielnie zobowiązanych, komisya zawezwie wszystkich interesowanych i poleci im w przypadku, gdyby się porozumieć nie mogli, obranie spólnego pełnomocnika w przeciągu dni 30, w przeciwnym bowiem razie komisya na ich koszt i stratę takowego ustanowi.

§. 18. Do rozprawy wzywa komisya strony interesowane lub ich pełnomocników a ci obowiązani są stawić się i udzielić ustnie komisyi żądanych wyjaśnień. W razie nieusprawiedliwionego niestawiennictwa lub odmówienia wyjaśnień, komisya przeprowadzi dochodzenie z urzędu i na podstawie aktów wyda orzeczenie.

Później wniesione oświadczenia uwzględnionemi nie będą.

Znawcom, którzy orzekać mają (§§. 5. i 9.), udzieli komisya wszelkiej pomocy i wyjaśnień.

(Dokończenie nastąpi.)

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Lwów d. 23. czerwca.

Brak ciekawych wypadków politycznych przyprowadza do rozpaczy dziennikarzy, którzy najwyższą doskonałość swojego zawodu widzą w haśle: codziennie jakaś wiadomość senzacyjną! Ażeby ani na chwilę nie odstąpić od tej zasady pomimo fatalnej stagnacji w polityce wewnętrznej i zagranicznej, dziennikarze tej kategoryi nadrabiają teraz fantazyą wysilając się na senzacyjne tłumaczenie całkiem pospolitych wypadków. Dzięki tej taktyce czytająca publiczność otrzymuje codziennie sporą ilość artykułów z krzyczącą etykietą niezwykłych tytułów a w treści pełnych przesady i nieprawdopodobnych kombinacyi. Wśród takiej sytuacji sprawa inspektora Bobiesa, usuniętego za jawny brak subordynacyi, rośnie do bajecznych rozmiarów a odroczenie podróży cesarza Wilhelma do Wiednia staje się nieomylną oznaką zachwianej przyjaźni i wróżbą bliskiego starcia pomiędzy Austryą a Niemcami! W tej ostatniej wiadomości przesada jest już tak niezgrabną, że ubolewać należy nad lekceważoną w ten sposób publicznością czytającą. Daremnie zwracają poważniejsze dzienniki uwagę swoich niesfornych kolegów, że wobec zgrzybiałego wieku cesarza Wilhelma i odbytej niedawno podróży do Petersburga słabość jest rzeczą najnaturalniejszą pod słońcem, daremnie nadchodzą urzędowe uwiadomienia, że cesarzowa Augusta przybędzie do Wiednia. ażeby usprawiedliwić odroczenie podróży swego małżonka — wszystko to nie wystarcza i wystarczyć nie może, bo chciwi senzacyjnych wieści czytelnicy muszą być koniecznie nasyceni choćby kosztem prawdy! Znowu tedy spotykamy się w dziennikach z głosami, niedowierzającemi słabości cesarza Wilhelma, która ma być tylko konwencjonalną osłoną pewnych nieporozumień, niechęci itd. Na szczęście zbliża się dzień przyjazdu cesarzowej Augusty, której przyjęcie w stolicy monarchii odbierze niezawodnie fantazyi owych dzienników chęć do dalszego zmyślania na tem tle dawno już zużytem.

Wiadomości wczorajszych dzienników mogą zupełnie uspokoić obawy co do rezultatu tegorocznego żniwa w Węgrzech. Jeżeli nie zajdą nadzwyczajne, nieprzewidziane klęski, to zbiór w tym roku wypadnie tak pomyślnie, że skarb węgierski z łatwością pokona dzisiejsze przesilenie. Pod wpływem tych uspokajających wiadomości rozpoczął już sejm węgierski dyskusję nad budżetem, która przed odroczeniem sesyi ograniczy się tylko do rubryki wydatków. Dyskusję poprzedziło zajście, wywołane przez część lewicy, niezadowolonej z powodu, że się jej niepowiodło odroczyć rozpraw budżetowych do jesieni O zajściu tem podajemy poniżej szczegółową wiadomość.

Energiczne wystąpienie księcia Bismarka przeciw wolności prasowej nie rozznamiętniło wcale niemieckiego stronnictwa liberalnego lecz owszem skłoniło je do jawnej uległości. Parlament bowiem postanowił milcząco usunąć z pod obrad projekt ustawy prasowej poduiesiony przez deputowanego Windthorsta. Można było oczekiwać takiego zwrotu, bo przeparcie tego projektu w Radzie związkowej było niepodobnem a dyskusya nad nim jako demonstracya przeciw projektowi rządowemu niema żadnego znaczenia od chwili gdy się pokazało, że kanclerz nie waha się wcale wystąpić z dosadną energią jako stanowczy przeciwnik wolności prasowej.

Książę Serbii miał już w pierwszej połowie tego miesiąca przybyć do Wiednia, ale później zmieniono plan zupełnie. Korespondent *N. f. Presse* z Belgradu donosi, że podróż Księcia Milána do Wiednia nastąpi dopiero po powrocie z Konstantynopola tj. w drugiej połowie lipca. Podróż do Kostantynopola będzie wymownym objawem przyjaźnego zwrotu w stosunkach pomiędzy Serbią a Turcyą. Po niedawno dokonanem spłaceniu haraczu Turcya okazała się skłonną do usunięcia kwestyi spornych, które do niedawna oziębiały jej stosunki z Serbią. Ministrowi prezydentowi, Resticowi, powiodło się wskutek tego nakłonić księcia Milana do zwiedzenia Stambułu.

Z Stambuła otrzymała *N. f. Presse* bardzo niepokojące wiadomości o chorobie Sułtana. Nerwowe cierpienia monarchy tureckiego miały się tak silnie objawić, że obawiają się smutnej katastrofy. Dziennik z którego tę wiadomość czerpiemy, jest tak przekonany o jej prawdziwości, że zastanawia się w osobnym artykule nad następstwami możliwej katastrofy i wspominając o legal-

nym następcy tronu Machomed-Murad-Efendim wróży Turcyi lepszą przyszłość pod jego panowaniem.

Austrya-Węgry. Najjaśniejszy Pan sankcyonował ustawy o reorganizacyi i podziale politycznych władz Pogranicza wojskowego. Ustawy te zaczną obowiązywać od 1. sierpnia b. r.

— Kilka dzienników wiedeńskich ogłosiło wrzekomo wydany przez Najjaśniejszego Pana rozkaz dzienny do fzm. barona Maroicica zarządzający przegląd wojsk na 24. czerwca. *Wiener Abendpost* oświadcza, że taki najwyższy rozkaz dzienny nie istnieje, a ogłoszenie dzienników opierać się musi na niestosownej mistyfikacyi.

— *Wiener Zeitung* ogłasza rozporządzenie ministerstwa rolnictwa z dnia 17. czerwca b. r. o nowej organizacyi zarządu lasów i domen państwowych, która obowiązywać zacznie od 30. czerwca b. r. Począwszy odtąd wszystkie sprawy zarządu lasów i domen wyłączone zostają z zakresu dotychczasowych władz administracyjnych (w Galicyi z zakresu lwowskiej krajowej dyrekcyi skarbowej) i należeć będą do dyrekcyi lasów i domen. Siedzibą dyrekcyi galicyjskiej jest miasto Bolechów. Sprawy rachunkowe i kontrolę załatwiać będą dodane dyrekcyom oddziały rachunkowe, sprawy zaś percepcyjne i kasowe obejmą po części nowo ustanowione urzędy rent a po części istniejące już państwowe organa percepcyjne. Później podany zostanie do wiadomości spis kas ustanowionych dla etatu dyrekcyi lasów i domen, dalej spis urzędów percepcyjnych, którym przydzielone zostaną pojedyncze okręgi gospodarcze, wreszcie nowy podział i granice tych okręgów. Wszystkie powyżej wspomnione organa obejmą swoje czynności 31. lipca b. r. Do tego czasu urzędy percepcyjne spełniać będą swoje czynności w dotychczasowy sposób ale podlegają już dyrekcyom lasów i domen.

— Posiedzenie sejmu węgierskiego z 20. b. m. rozpoczęło się namiętną przemową Simonyiego. „Upadek obecnego niezdolnego rządu — rzekł mowca — jest pierwszym warunkiem dobrej polityki. Chwiejna polityka lewego centrum zawiniła, że rząd ten jeszcze istnieje. Opozycya uchybiając sobie ponownie ocaliła egzystencyę tego rządu. A jakiem prawem zasiadają na swoich krzesłach ci niedołężni ministrowie? Czyż nie zdradzili oni swojego dawniejszego kolegi, szefa poprzedniego gabinetu, czyż nie spiskowali przeciw niemu, nie wytrącili go ze swojego grona? I ja także nie należałem do zwolenników hr. Lonyaya, ale walczyłem przeciw niemu w otwartej walce a skrycie nigdy go nie oczerniałem.“ Minister-prezydent odpowiedział: „Deputowany Simonyi imputuje członkom obecnego rządu takie postępowanie, że słowa jego odeprą wszyscy, których znajomością szczycimy się. Jego oskarzenia, jego oszczerstwa, są tego rodzaju, że odpowiedź na nie jest zbyteczną. Niech mój szanowny poprzednik da na to należną odpowiedź, a jeżeli on zechce poprzeć twierdzenia dep. Simonyiego, to w takim razie dep. Symonyiemu należy przyznać słuszność Na dalsze oskarzenia wcale niechcę odpowiadać.“ Następnie przemówił Horanszky (z lewego centrum) temi słowy: Deputowany Simonyi uważał za rzecz potrzebną wmięszać się w domowe sprawy mojego stronnictwa. Powołując się na wypadki znane z konferencyi naszego stronnictwa, zarzuca nam chwiejność i niekonsekwencyę; dep. Simonyi postąpiłby sobie lepiej, gdyby pamiętał o swojem złem, nie chcę powiedzieć zdradzieckiem postępowaniu. Z powodu przedsiębiorstwa dziennikarskiego zdradził dep. Simonyi swoje własne stronnictwo, spiskował skrycie i starał się członków lewego centrum do odstępstwa nakłonić.“ Ghiczy przemawiał także ostro przeciw Simonyiemu kreśląc przytem stanowisko swojego stronnictwa wobec rządu i najskrajniejszej lewicy. Mowca oświadczył, że zna motywa Simonyego i dlatego niechce zważać na jego zaczepki. Po tak namiętnej dyskusyi sejm uchwalił 210 głosami przeciw 25 przystąpić do specyalnej dyskusyi nad budżetem.

Niemcy. Jedyne ciało obradujące dotychczas w Niemczech, parlament niemiecki zamknięte być ma już 27. b m. Prasa niemiecka zajmuje się ciągle jeszcze ostatniem wystąpieniem ks. Bismarcka przeciw wolności druku, ale artykuły jej z początku ostre i gwałtowne, łagodnieją powoli a niektóre dzienniki wcale już żadnego żalu nie mają do kanclerza. *Magd. Ztg.* wprost powiada: „Kochamy kanclerza nawet wtedy gdy się na nas gniewa“. Widać z tego, że opinia publiczna w Niemczech niechętnie tylko i jakby dla decorum oburza się od czasu do czasu, gdy ją ks. kanclerz dotknie nieprzyjemnie. ale że gotową jest każdej chwili, nagiąć się do zapatrywań wszechwładnego męża stanu, który też znając jej słabość dla siebie, pozwala sobie często lekceważyć ją.

Dokazał też i tym razem kanclerz czego chciał, ustawa prasowa projektowana przez Windhorsta, nie przyjdzie w tej sesyi pod obrady Izby. Usunięte są z porządku dziennego także ustawy o ślubach cywilnych i militarna. Pierwszych stanowczym przeciwnikiem ma być sam cesarz Wilhelm, z powodu usunięcia drugiej napisał jen. Roon jako przewodniczący komisyi obrony krajowej i twierdz list do ks. Bismarcka, w którym zwraca uwagę na złe skutki, jakie odroczenie tej ustawy sprowadzić może. Wedle zdania jenerała uchwalenie tej ustawy znaczy nietylko bezpieczeństwo militarne i polityczną niezawisłość Niemiec, lecz oraz spokojny i organiczny rozwój wewnętrzny całego życia konstytucyjnego

— Na posiedzeniu parlamentu z dnia 20. b. m. przy obradach nad traktatem niemiecko-perskim oświadczył ks. Bismarck, że traktat ten ma także polityczne znaczenie. Stan rzeczy w Azyi może nabrać znaczenia dla Niemiec, dla tego wypada starać się o dokładniejsze informacye ztamtąd. Traktat przyjęto następnie w pierwszem i drugiem czytaniu.

Francya. Zgromadzenie narodowe zajmowało się na posiedzeniu dnia 18. b. m przeważnie sprawą wytoczenia procesu deputowanemu Ranc. W skutek tego trybuny i galerye były przepełnione publicznością, rząd obawiał się rozruchów zarządzono więc środki ostrożności. O godzinie 4 po południu wszedł sprawozdawca Baragnon na trybunę i odczytał sprawozdanie, które następujące podnosi okoliczności: D. 12. b. m. gubernator Paryża zażądał od zgromadzenia narodowego upoważnienia do wytoczenia procesu Rancowi za udział w powstaniu paryzkiem. Izba wybrała bezzwłocznie komisyę, która miała zdać sprawę w tej mierze. W tym celu zawezwał prezydent komisyi Ranca ażeby się stawił przed komisyą, lecz oskarzony nie uczynił zadość wezwaniu i przysłał tylko pismo, w którem między innemi oświadcza, iż dawniej gotów był stanąć przed sądem i usprawiedliwić się z czynionych mu zarzutów, że nawet przysłuchiwany już był przez komisyę wojskową oczekiwał długo rozkazu uwięzienia; a gdy to nie nastąpiło mniemał, iż może przyjąć mandat deputowanego rady municypalnej Paryża i bez najmniejszej obawy oddać się zwykłym swoim zajęciom. Następnie zaszczycili go wyborcy departamentu Rhône mandatem do zgromadzenia narodowego, a gdy Izba bez rozpraw uznała mandat jego za ważny, nie sądzi Ranc, ażeby nietykalność jego charakteru jako obywatela, mającego prawo być wybieranym, mogła być teraz dopiero w wątpliwość podaną. Na pismo to odpowiada sprawozdawca, że komisya nie oskarza Ranca domaga się tylko, ażeby wytoczony został proces, który jedynie może należycie wyświecić całą tę sprawę. Faktem jest, że Ranc był członkiem komuny, że wskutek tego wytoczonem zostało przeciw niemu śledztwo. które jednakże zostało przerwane a ztąd nie mogło doprowadzić do pożądanych wyników. Sprawiedliwość musi być równą dla wszystkich; interes dobra publicznego wymaga by wytoczono proces Rancowi. Mniejszość komisyi chciała najprzód zbadać, dla czego Ranc aż do tej pory pozostawał na wolnej stopie, większość nie poszła za tem zdaniem a sprawozdawca żywi nadzieję, iż także większość zgromadzenia narodowego będzie tego zdania. Na te słowa dep. Baragnona powstał Lepére (ze skrajnej lewicy) i postawił wniosek, ażeby rozprawę odroczyć aż do wydrukowania sprawozdania. Czekano na wytoczenie procesu Rancowi przez dwa lata, więc można się jeszcze dwa dni wstrzymać z dyskusyą nad tą sprawą, która jest bardzo ważną, gdyż nie chodzi tu tyle o dep. Ranca ile o poprzednie rządy. Baragnon zaprotestował przeciw temu poczem zgromadzenie. odroczyło rozprawy do dnia następnego D. 19. b. m. zabrał głos między innymi minister sprawiedliwości Ernoul i zaprzeczył w imieniu rządu jakoby istniał zamiar pociągania Thiersa do odpowiedzialności i łączenia ze sprawą sądową kwestyi politycznych. Po odrzuceniu wniosku, ażeby zgromadzenie narodowe wstrzymało się z orzeczeniem aż do przysłuchania jen. Ladmirault Cissey, Appert i du Barrail, uchwaliła Izba, zgodnie z wnioskiem komisyi dozwolić wytoczenia procesu 485 głosami przeciw 137.

Anglia. O zniesieniu niewolnictwa w Zanzibar podaje korespondent do *Köln. Ztg.* następujące bliższe szczegóły: „Dnia 5. b. m. zgodził się sułtan Zanzibaru po długiem wahaniu na warunki zniesienia niewolnictwa, postawione przez pełnomocnika angielskiego sir Bartle Frere i podpisał traktat, którym raz na zawsze położony zostanie w jego posiadłościach kres ohydnemu handlowi ludźmi. Zaraz tego samego dnia, w którym traktat został podpisany, zamknięto targowisko niewolników i tym sposobem misya angielskiego pełnomocnika uwieńczoną została pomyślnym skutkiem. Znanem jest aż nadto, że sułtan Zanzibaru nie z filantropii przystał na żądanie Anglii; wprawdzie przyjmował jej pełnomocnika z prawdziwie wschodnią gościnnością, lecz dał mu bezzwłocznie do zrozumienia, iż ze względów czysto finansowych nie może wyrzec się dawnego i intratnego handlu niewolnikami. Gdy wszelkie przedstawienia nie odniosły pożądanego skutku, chwycił się rząd angielski ostatecznego środka: zagroził blokadą i bombardowaniem, w którym to celu wyprawił już był flotę na morza afrykańskie Teraz dopiero ujrzał się władca Zanzibaru spowodowany do podpisania traktatu, któregoby pewnie nie dotrzymał, gdyby się nie obawiał Anglików. Rzeczą przyszłych rządów angielskich będzie starać się utrzymać zawarty z sułtanatem zanzibarskim traktat, który dla Anglii i jej pełnomocnika Bartłe Frera po wszystkie czasy prawdziwą będzie chlubą.“

Włochy. Telegram z Rzymu donosi pod dniem 19 b. m.: Wszystkie liberalne dzienniki krytykują ostro ustęp ostatniej allokucyi papiezkiej o Rattazim. Dziennik *Il Paese* został skonfiskowany za artykuł obrażający papieża. *Italie* zapisuje pogłoskę, że monsignore Salvai, arcybiskup Aleksandryjski powołany został do Watykanu *ad audiendum verbum Fanfulla* donosi, że król sankcyonował już ustawę znoszącą korporacye religijne.

Hiszpania Proklamacya, którą nowy minister wojny Estevanez wydał temi dniami do armii, charakteryzuje najlepiej dziwny stosunek rządu do armii. Rząd występuje niejako w roli spekulanta, a minister rozpoczyna swój urząd odezwą pełną łagodności, która niesfornych żołnierzy zapewne nie skłoni do większej niż dotychczas karności. Oto proklamacya, o której mowa:

Żołnierze! Niewiem, czy moje siły wystarczą bym sprostał mandatowi udzielonemu mi przez zgromadzenie narodowe; lecz moi dawni towarzysze broni wiedzą bardzo dobrze, że mi nie zbywa ani na dobrej woli ani na energii. Armia od dawna już domaga się sprawiedliwości. Otrzyma ją, i zacznie na nowo kroczyć po zapomnianej drodze honoru.

Gdyby rząd wojskowy za przykładem byłych rządów smutnej pamięci, sprzeniewierzył się swemu programowi, wtedy można by stracić wszelką nadzieję, by armia odzyskała napowrót swą powagę. Ja z mojej strony zapewniam was słowem honoru, że jeżeli pozostanę na czele wojskowego departamentu, zniosę rekrutacyę, zreorganizuję publiczną siłę zbrojną, zmodyfikuję dotychczasowe rozporządzenia. Karność zostanie wprowadzoną a listy służbowe ulegną gruntownej rewizyi. Mamy walecznych żołnierzy, godnych oficerów, dzielnych szefów a zatem wszystko co potrzeba, aby być pierwszą armią w świecie. Że tak jest, zamierzam udowodnić i przesełam Wam serdeczne pozdrowienia byłego kolegi. Estevanez.

— Rząd zamierza ściągnąć do Madrytu około 8000 żandarmów i wysłać ich następnie do Walencyi i Katalonii celem przywrócenia karności w szeregach tamtejszego wojska regularnego. Zarządzenie to gabinetu trafi zapewne na opór ze strony samych żołnierzy, którzy będą mniemali, iż „wolność“ ich została zagrożona, i federalistów, którzy nie zechcą, ażeby losy dzisiejszej republiki powierzone zostały korpusowi, utworzonemu jeszcze za czasów monarchii.

KRONIKA.

* ***Książe Karol Rumuński*** z dwoma ministrami i świtą przybył wczoraj o godz 11. wieczorem pospiesznym pociągiem czerniowieckim do Lwowa, i po półgodzinnym pobycie na dworcu wyjechał do Wiednia. Przyjmowany był na dworcu przez jenerała barona Piret de Bihain, zastępcę głównodowodzącego wojskami w Galicyi.

* ***Amator słowików.*** Dzisiaj nad ranem przechodząc koło kaplicy ogrojcowej przy katedrze muzyk Daniel Kob.... tak był zachwycony spiewem słowika w oknie pomieszkania kościelnego, iż nie mógł oprzeć się pokusie i stanąwszy na gzyms muru wyjął ptaka z klatki. Przypadkiem dostrzegł to kościelny i dogonił koło sklepu pana Brühla, namiętnego amatora, który w przestrachu wypuścił z rąk ptaka. Daniela K. odstawiono do sądu, poszkodowany ceni bowiem straconego słowika na 20 złr.

* ***Prędka jazda.*** Wczoraj przed południem fiakier nr. 22 skutkiem prędkiej i nieostrożnej jazdy ulicą halicką przejechał na trotuarze akademikowi p. Mieczysławowi Bil. nogę tak mocno, iż mu but na nodze pękł. Fiakra pociągnięto do odpowiedzialności.

* ***Zabawne aresztowanie***. Dzisiaj nad ranem wlazł z ulicy oknem do pomieszkania rotmistrza od ułanów p. W. pod l. 3 przy ulicy Teatyńskiej złodziej porządnie ubrany, w kapeluszu, lecz boso i bez spodniej odzieży. Gdy już wybierał kosztowniejsze rzeczy, wypadł z pod łóżka buldog, który przytrzymał złodzieja za poły od surduta i szczekaniem obudził śpiącego rotmistrza. Przytrzymanego złodzieja w niekompletnym kostiumie odprowadzał następnie policyant wśród śmiechu zgromadzonej publiki do policyi. W pomieszkaniu rotmistrza znajdowały się ruchomości w ogólnej wartości do 800 złr. i kasa podręczna koło łóżka z sumą 500 złr.

* ***Zapomniano*** wczoraj w handlu mąki p. Thoma przy ulicy Wałowej parasolkę jedwabną, po którą się nikt nie zgłosił.

* ***Samobójstwo.*** Dnia 18. b. m. przybył do Mościsk nieznajomy podróżny który zamieszkał w domu gościnnym p. Eisenberga. Nazajutrz zastano go powieszonego w własnym pokoju. Z dochodzenia przedsięwziętego natychmiast pokazało się, że nieboszczyk był komisantem wielu firm handlowych w Wiedniu i Berlinie, nazwiskiem Franciszek Keusz, rodem z Węgier i wyznania chrześciańskiego. Ostatniemi czasy był zamieszkał we Lwowie pod l. 17 przy ulicy Kopernika, gdzie też wszystkie jego rzeczy i towary pozostawione w magazynie opieczętowano. Keusz parę dni przed śmiercią uprzedził krewnych we Węgrzech i znajomych we Lwowie o postanowieniu swojem odebrania sobie życia Właściwy powód samobójstwa niewiadomy, wiadomo tylko że zjechał do Lwowa wysłannik pewnego domu handlowego w Wiedniu, który miał upominać się u nieboszczyka o pieniądze za powierzone mu towary.

β ***Ciekawe posiedzenie***. Zarząd Towarzystwa sztuk pięknych zwołał był na niedzielę, dnia 12 t. m. o godzinie 4tej po południu, walne zgromadzenie członków w wielkiej sali ratuszowej. Ponieważ zgromadzenie to publicznie odwołanem nie zostało, przeto stawił się — jeden członek Towarzystwa a przeczekawszy w sali do godziny 5tej, przekonał się, iż nawet ze strony zarządu Towarzystwa, zapraszającego na zgromadzenie, nikt pojawić się nie raczył

(k) ***Język polski i nasz teatr.*** Lubimy rozprawiać o zasługach sceny narodowej około języka — a nie dbamy wcale o czystość polszczyzny na deskach teatralnych. Mianowicie w przekładach pełno zawsze ciężkich grzechów przeciw duchowi naszego języka. Musimy to policzyć na karb dyrekcyi, która powinna starać się o dobre tłómaczenia. liche zaś, zwłaszcza dawniejsze oczyszczać przynajmniej z najgrubszych błędów. W sztuce *Przyjaciel kobiet* spotkaliśmy mnóstwo zgoła niepolskich sposobów mówienia; nie rozsądzając, czy je przypisać należy szan. tłumaczowi czy artystom, podajemy z nich kilka: „*To* uczciwej kobiecie nie można *wziąść* za złe; — *przez* oddalonego krewnego, *który* umarł, jestem równie jak pani bogaty;“ — „*uczyniła panu swoje zwierzenia*;“ „oddział *odmówionych*“ (t. j. tych co dostali kosza); „Jego miłość własna nie była zaspokojona, *nie będąc* nigdy kochankiem prawdziwym!!“ Aktor używający podobnych frazesów nie daje zaprawdę dobrego wyobrażenia o swojem wykształceniu.

○ ***P. J. Stainsberg***, Lwowianin, który w mieście naszem ukończył studya techniczne, a obecnie jest dyrektorem oddziału maszynowego koleji żelaznej Poti-Tyfliskiej na Kaukazie, bawił w naszem mieście przejeżdżając do Wiednia na wystawę. Administracya koleji, przy której jest zatrudnionym wyznaczyła mu na tę podróż oprócz ryczałtowej sumy 400 rubli, nadto 10 rubli dziennych dyet. Dyrektor pomienionej koleji, p. Klemenko, udaje się także na wystawę powszechną.

*** ***W Bochni***, utopił się dnia 18. czerwca w rzecze Rabie 17-letni uczeń gimnazyalny, Józef Marzel. Udał się on do kąpieli wraz z kilku kolegami i trafiwszy na głębię, utonął. Włościanie wyciągnęli go wkrótce z wody, lecz wszelkie środki ocucenia były daremne.

*** ***W Tarnowie*** na dworcu koleji żelaznej zdarzył się dnia 20. czerwca nieszczęśliwy wypadek. Posługacz kolejowy Majer Langer dostał się przy przesuwaniu wagonów na szynach magazynowych między dwa wagony i został na śmierć zgnieciony.

*** ***Piorun zabił*** dnia 16. b. m. w Liszkach pod Krakowem kobietę wracającą z pola, Elżbietę Wąsikowę. Towarzysząca zabitej Maryanna Wąsikowa została ogłuszoną i porażoną w nogi.

*** ***O pożarach na prowincyi*** odbieramy co chwila niemal smutne wiadomości. Donoszą nam z Mościsk, że we wsi Strzelczyskach wybuchł dnia 15. b. m. około godz. 10tej przed południem wielki pożar. Ogień wszczął się w chacie Stefana Baszy a w trzy godziny spłonęło 19 domów mieszkalnych, kilka sztuk bydła i 50 ulów. Szkoda wynosi około 14 000 złr. Przypuszczalną przyczyną jest podpalenie. Ogień podłożyć miał wieśniak Stefan Basza, który podpalił własny dom, aby zniszczyć także i mienie brata, do którego pałał nienawiścią.

*** ***Pożar w kopalni.*** Piszą nam z Pilzna, że w Grudnej dolnej, w kopalni Xięcia Sanguszki powstał dnia 18. b. m. ogień Przyczyną ma być naciśnienie prawego obestrunku w chodniku „Heleny“ i przystęp wilgoci, w skutek czego nastąpił rozkład siarczyka i iłu. Stłumienie ognia wymaga dużo pracy.

*** ***Znalezione zwłoki.*** Dnia 14. b. m. znaleziono w Skrzyszowie (powiat Tarnowski) w rzece Sawku, zwłoki nieznajomego męż-

czyzny lat 40, wzrostu średniego, silnej budowy ciała, włosów ciemnoblond. Przy trupie znaleziono torbę, w której znajdowała się książeczka do nabożeństwa i pół garnca ziemiaków.

*** ***Klęska pożarowa*** okrutnie nawiedziła wieś Uście w powiecie Żydaczowskim. Dnia 17. b. m. wszczął się pożar w budynku Michała Andruchowa, prawdopodobnie przez nieostrożność dzieci, bawiących się zapałkami, i z straszliwą szybkością ogarnął sąsiednie domostwa. Na domiar nieszczęścia ludność cała była albo na targu w Mikołajowie, albo na polach. Przy wielkiej posusze i silnym wichrze ogień pochłonął w przeciągu 2 godzin 58 domów wraz z gospodarczemi budynkami. Właściciele postradali całe swe mienie, wszystkie sprzęty i zapasy ziarna. Około sześćdziesiąt trzy rodzin znajduje się bez przytułku. Mimo sikawek, przybyłych z Mikołajowa i energicznych zarządzeń żandarmeryi trudno było pokonać rozhukane płomienie. Jeden z wieśniaków, Mikołaj Nyszczaj, zginął w płomieniach — żandarm jeden wyratował zapomniane dziecko. Widok nędzy jest rozdzierający. Żydaczowski starosta udał się do Wydziału powiatowego z wnioskiem o wyjednanie dotkniętym pożyczki z funduszów krajowych. Szkoda, o ile dotąd da się obliczyć, wynosi 50 60.000 złr.

*** ***Zabójstwo.*** Z Brzeska donoszą nam, iż dnia 13. b. m. znaleziono w Borzęcimie w rzece Uszwicy trupa, w którym poznano rekruta 57. pułku piechoty, Jana Fasulę. Ze śledztwa wstępnego okazało się, że dniem przed znalezieniem trupa powstała była późno w nocy zacięta bójka w karczmie w Borzęcimie między kilkunastoma parobkami; przesłuchany w tej sprawie Józef Białek, który był podten czas w karczmie, zeznał tylko, iż nieboszczyk opuścił z nim i z dwoma innemi parobkami karczmę zaraz na początku bójki, lecz na drodze przez dwóch nieznajomych świadkowi parobków napadnięty tak silnie w głowę uderzony został, iż w skutek tego na ziemię upadł. Przed pogrzebaniem zwłok odbyła się obdukcya lekarska, przy czem skonstatowano, iż Fasula umarł w skutek otrzymanego uderzenia w głowę. Przedwstępne śledztwo nie wykryło jeszcze sprawcy tej zbrodni

*** ***Samobójstwo.*** W Kobakach w starostwie sokalskiem obwiesiła się dnia 18. b. m. włościanka Patalma Bukatczuk.

*** ***Kronika pożarowa.*** W Dobroczynie w starostwie sokalskiem wybuchł dnia 15. b. m. pożar i pochłonął ośm domów i budynków gospodarczych. Pożar wybuchł prawdopodobnie przez nieostrożność. Częściowo zabezpieczona szkoda wynosi około 8200 złr. — W starostwie pilznieńskiem zgorzała w Czarnej chałupa wartości 26 złr. a w Łękach górnych stodoła. Przyczyna obu pożarów nieznana — W starostwie sanockiem zgorzały przez nieostrożność w maju w Woli piotrowskiej, w Tyrawie wołoskiej, Posadzie sanockiej i Jacmierzu zabudowania gospodarcze, których niezabezpieczona wartość wynosi 2178 złr.

— ***Pożar na okręcie.*** Na pokładzie parowca *La Plater* stojącego na kotwicy w Woolwich a będącego własnością p. Henley'a, któremu powierzono urządzenie podwodnej komunikacyi telegraficznej między Francyą a Danią wybuchł przed tygodniem pożar. Zdawało się z początku, że okręt już stracony bezpowrotnie, lecz na szczęście w przeciągu dwóch godzin udało się zgasić zupełnie ogień. Druty telegraficzne i cały przyrząd nie uległ najmniejszemu zniszczeniu.

— ***Olbrzymi wodospad.*** C. B. Brown, miernik angielskiej kolonii, Guyany, w jednej z ostatnich podróży swoich do źródeł wielkich rzek tamtejszych odkrył olbrzymi wodospad. Woda wylewa się z północno-zachodniej strony wielkiego urwiska góry Reraimy. Nadzwyczajna ta skała jest 2000 stóp wysoka i jak się zdaje, ze wszech stron niedostępna. Wierzchołek jest płaski i bardzo rozległy. Wodospad ten zdaniem Indjan należy do rzeki Caruni, rzeki pobocznej Orinoka w posiadłościach Zenezueli.

— ***Ofiary gry giełdowej.*** Co chwila słychać o nowych ofiarach gry gieldowej. I tak przed kilku dniami uwięziono agenta giełdowego w Peszcie, Melingera, który dotąd zażywał bardzo dobrej reputacyi, z powodu sfałszowania weksli w wysokości 70,000 złr. na szkodę pierwszych firm wiedeńskich. Do występku tego popchnąć go miały wielkie straty na giełdzie.

— ***Giełda rozrywa małżeństwa.*** W przeszłym tygodniu miał pewien młody mężczyzna w Peszcie poprowadzić do ołtarza pannę, z którą oddawna był zaręczony. Goście już byli zgromadzeni, lecz narzeczony nie zjawił się. W końcu wytłumaczył swą nieobecność piśmiennie tem, że przy zaręczynach przyrzeczono mu posag w akcyach pewnego peszteńskiego banku, które obecnie z 120 zł. spadły na 54; otóż jeśli mu wynikłej z tąd róznicy gotówką nie wynagrodzą, woli ów roztropny Peszteńczyk pozostać i nadal bezżennym.

— ***Dwa pocałunki dla ubogich.*** Żydowskie stowarzyszenie kobiece w Szolusku urządziło 8. czerwca spóźnioną majówkę, przyczem młode panie sprzedawały w improwizowanym bazarze chłodzące napoje, kwiaty i cygara z wielkiemi jak zwykle w takim razie naddatkami. Panna Katarzyna L., jedna z najpiękniejszych panien miasteczka, była oblężona w dosłownem znaczeniu wyrazu przez kupujących, gdy pewien młody kupiec przecisnąwszy się przez tłum, z sakiewką w ręku, żądał całusa na ochłodzenie. Piękne dziewczę przywoławszy sobie na pamięć, co w podobnym wypadku uczyniła pewna wysoko położona dama w Peszcie, udzieliła żądanego całusa za 20 zł. Za tąż samą cenę otrzymał go i drugi — a kasa ubogich powiększyła się w ten sposób o 40 zlr.

— ***Straszna nawalnica*** szalała w dniu 18. b. m. po czwartej godzinie z południa nad Pragą i okolicą. Wśród zmroku podobnego do ciemności, padał grad zmięszany z wielkiemi kroplami deszczu blizko przez godzinę, tak gęsto, że wkrótce fosy szańców napełniły się wodą a rynsztoki wezbrały w strumienie. Na placu Wacława toczyła się po obu stronach masa wody pieniąc się i ciskając bałwany jak gdyby cztery sążni szeroka, rwista rzeka. Kanały nie mogły wody pomieścić; wypędzone ztamtąd szczury, schroniły się na trotuary – w nizko położone domy i sklepy wciskała się woda z gwałtownością W jednym z nich ocaliły się dwie kohiety tylko dzięki przystawionej drabinie. W okolicy na grzbietach wzburzonych potoków widać było pościel i sprzęty domowe. Wewnątrz Pragi piętrzyła się woda na rzece Mołdawii jeszcze o godzinie 8. wieczorem 28 cali wyżej niż zwykle.

— ***Giełda a socyaliści.*** Jaki związek, spytacie, mieć może giełda z socyalistami? Posłuchajcie! Od dawna już zbierali naczelnicy centralistycznej partyi robotników wielkie sumy celem zamienienia swego tygodniowego pisma p n. *Volksstimme* na codzienne. Pieniądze jednak w jakiś „niepojęty“ sposób niknęły — zawsze ich było za mało. Tygodnik ów mimo sześciu tysięcy z górą prenumeratorów zawsze miał deficyt, tak że z pieniędzy przeznaczonych na pismo codzienne trzeba było dodawać mu 12.000 złr. rocznej subwencyi. Gdy się wreszcie wyzyskiwani robotnicy zniecierpliwili, przyrzeka stanowczo, że na dniu 1. czerwca ukaże się „wielkie pismo.“ Pewien bankier przyrzekł wypłacić potrzebną na to zaliczkę. Bankier ten załatwiał również pieniężne interesa „internationalu“ — a w czasie panowania komuny w Paryżu, gdzie się wówczas znajdował, miał nadzieję zostania ministrem finansów w „federacyjnej“ komunistycznej Francyi. Żyjąc później w Wiedniu, komunikował się często z socyalistycznemi kołami. Gdy nagle wybuchł wielki „krach“ — bankier potrzebując sam pieniędzy, nie mógł wystawić zaliczki na codzienne pismo; tak więc giełda zawiniła, że na dniu 1. czerwca nie ukazał się wielki organ socyalistów.

— ***O pannie Henryce Cooper,*** córce znanego romansopisarza, Cooper'a bawiącej obecnie w Paryżu, opowiada *Figaro* zdarzenie, które jeśli jest prawdziwe, świadczy o wielkiej odwadze. Przed półtora rokiem znajdowała się Miss Harriett we Filadelfii. Posłyszawszy pewnego razu o wybuchu pożaru w pobliżu, skoczyła na koń, lotem błyskawicy przybiegła na miejsce nieszczęścia i rzuciwszy się w środek płomieniami objętego już domu, ocaliła kobietę i dziecko. Na podziękowania i życzenia tłumu odrzekła: „Moi przyjaciele! Potrzebowałam do następnego romansu opisu pożaru. Dopomogliście mi do niego a ja przytem ocaliłam dwoje ludzi. Jesteśmy skwitowani.“ To mówiąc wskoczywszy na konia odjechała galopem.

— ***Wykaz osób zmarłych*** w czasie od 1. do 10. czerwca 1873 roku. (Dokończenie). 51. Franciszka Bryk l. 8 córka stróża, na ospę. 52. Sobko Mieszczuk l. 53 więzień, na zapalenie mózgu Zarobniki na suchoty płuc: 53. Celestyn Demczuk l. 27. 54. Katarzyna Mikitka l. 30. 55. Jędrzej Olejasz l. 39. 56. Antoni Szewczun l. 39 wieśniak, na zapalenie płuc. 57. Wilhelmina Nitarska l. 25 córka c. k. urzędnika, na suchoty. 58. Ferdynand Potocki l. 39 c. k. oficyał rachunkowy, na ospę. 59. Grzegorz Petrów l. 23 słuchacz św. Teologii, na gruźlicę płuc. 60. Józef Kopecki l. 62 były propinator, na suchoty płuc. Na ospę: 61. Sprince Kurzer l 5 dziecię zarobnika. 62. Leon Zasławski l. 23 służący. 63. Jan Słowikowski l. 8. syn zarobnika. 64. Jakób Schlächter l. 56 ubogi, na chorobę Brigtha.

(r) ***Wyścigi konne.*** Pomimo ulewnego deszczu tor był dość ożywiony; brakło tylko tej ozdoby każdych wyścigów, ładnych koni zaprzęgowych i ekwipażów. Oprócz bowiem jednej czwórki rzeczywiście ślicznej i wybornie sprzężonej p. hr. S — nie widzieliśmy prawie żadnego ekwipażu, któryby zasługiwał na szczególniejszą uwagę.

Bieg Iszy. Nagroda cesarska III. klasy 200 dukatów w złocie. Meta $1\frac{1}{2}$ mili angielskiej. Zapisanych do biegu koni 9, stanęło 3, a mianowicie: Jana hr. Tarnowskiego z Chorzelowa, klacz skarogniada czteroletnia Przekora, Stefana hr. Zamoyskiego, ogier kasztanowaty 3letni Grabiec i p Ochockiego klacz gniada 4letnia Dywidenda. Grabiec prowadził bieg od początku i pierwszy stanął u mety, za nim jako druga Przekora.

Bieg II. sprzedaży. Propozycya Stefana hr. Zamoyskiego. Nagroda c. k. Ministeryum rolnictwa 500 złr. Meta: dwie mile angielskie. Do biegu tego było zapisanych koni trzy, stanął jednak tylko p. Władysława Ochockiego ogier siwy pełnoletni Hanczar — który przebiegłszy przepisaną metę nagrodę otrzymał.

Bieg III. nagroda cesarska II. klasy 300 dukatów. Meta: $1\frac{1}{2}$ mili angielskiej. Zgłoszonych do biegu koni pięć, z tych stanęły trzy: p Kaliksta Ochockiego Pan, Gustawa br. Springer Shillelagh i Stefana hr. Zamoyskiego Csatar. Ten ostatni wyszedł z biegu zwycięzcą, drugim był Pan; Shillelagh ledwo ostatni przybył powoli, kulejąc bardzo znacznie na przednią, lewą nogę.

Bieg IV Siemieński-Stakes. Nagroda 500 złr. Meta: raz w około toru (9600). Do biegu stanęły: Stefana hr. Zamoyskiego Vesta — jeździec p. Kazimierz Tuczyński, tegoż samego Koncessya, jeździec p. hr. Borowski i p. Ochockiego Zmrok, jeżdżony przez dżokeja. Zmrok prowadził bieg, prawie aż do samej mety, którą równocześnie z nim przekroczyła i Vesta. Zwycięztwo było więc obustronne. W celu rozstrzygnięcia jednak — komu przyznać należy nagrodę — komisya zarządziła by po V. biegu Vesta i Zmrok jeszcze się raz zmierzyły. P. Zamoyski wycofał jednak Vestę, a Zmrok objechawszy tor raz w koło, otrzymał nagrodę.

Bieg V. Bieg koni pobitych. Nagroda towarzystwa 50 dukatów. Meta: raz w koło toru. Meteor p. Jana hr. Tarnowskiego z Dzikowa i tegoż Żeglarz, stanęły do biegu. Meteor pierwszy przekroczył metę — zarzucano jednak, że bieg ten odbył się nieprawidłowo, ponieważ gdy konie w bieg puszczono, Meteor o podwójną długość konia oddalonym był od Żeglarza. Zdaniem znawców miał Żeglarz, chociaż nie jeżdżony jak Meteor przez dżokeja Anglika, ale przez młodego chłopaka wiejskiego, wszelką szansę wygrania.

Bieg VI. Nagroda Towarzystwa. Puhar srebrny. Bieg z płotami. Meta: raz w koło toru. Do biegu tego stanęła tylko Elektra pana Tarnowskiego z Dzikowa, sterowana przez znakomitego jeźdzca p. Tuczyńskiego, który z wielką precyzyą i elegancyą przesadziwszy przeszkody, puhar srebrny otrzymał.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Koleje wicynalne w Galicyi.

IV.

Nie możemy pominąć tej uwagi, że koleje wicynalne, jeżeli ich powodzenie ma być zapewnionem, nie powinny opierać się o zagraniczne kapitały. Przedsiębiorstwo powinno postarać się w kraju o potrzebne środki pieniężne i zapewnić sobie udział i pomoc tych, którzy w pierwszym rzędzie doznają korzyści ułatwionej komunikacyi. Jeżeli w przedsiębiorstwie wezmą udział interesanci, pojedyncze osoby albo całe korporacye, to w takim razie zarząd zwróci uwagę na blizkie z łatwością dające się osiągnąć korzyści, budowa postępować będzie taniej, obrót zostanie pod względem ekonomicznym stosowniej uregulowany a wreszcie koleje wicynalne będą uwolnione od przesadnych pretensyi W myśl tych uwag starać się należy, ażeby potrzebnej sumy dostarczyli miejscowi interesanci: właściciele ziemscy, przemysłowcy, kupcy, gminy i t. d. Gminy i właściciele większych posiadłości spełniliby zupełnie swój obowiązek obywatelski w obec tego przedsiębiorstwa, jeżeliby potrzebną przestrzeń gruntu udzielili jeżeli niebezpłatnie to po cenach umiarkowanych przyjmując zarazem zamiast gotówki odpowiednią ilość akcyi. Nie byłoby to zresztą tak wielką ofiarą, gdyż prędzej albo poźniej korzyści wynikające z ułatwionej komunikacyi pokryją sowicie nieznaczny ubytek. Możnaby nawet wskazać sposób rychlejszego wynagrodzenia osób, które kapitałami albo gruntami przyczyniły się do ułatwienia przedsiębiorstwa. Mianowicie możnaby takim osobom dać pierwszeństwo przed innemi przy dostawach progów, budulca, drzewa opałowego i t. d. jeżeli zachodzą równe warunki. Jak przy każdej budowie kolei tak i w tym wypadku ważną odgrywają rolę inne artykuły budowy t. j. kamień, cegła, wapno, i t. d. I tutaj także ceteris paribus osoby powyżej wskazane powinny mieć pierwszeństwo przed innymi przedsiębiorcami. Od zakładów przemysłowych możnaby w interesie dobra publicznego a bez znacznej ujmy dla ich zysku wymagać, ażeby przy dostarczaniu dla kolei wicynalnych szyn, lokomotyw, wagonów i innych potrzeb ruchu przyjmowały pewną część ceny w akcyach i ażeby dostawy wykonywane były bezpośrednio bez wszelkiego pośrednictwa. Tak zapatrujemy się na budowę kolei wicynalnych w Galicyi i pod takiemi warunkami wróżymy temu przedsiębiorstwu powodzenie. Jestto droga poniekąd uciążliwa, wymaga wytrwałości i pewnego poświęcenia, ale poczucie obowiązku wobec dobra publicznego i dobrze zrozumianego własnego interesu przyczyni się skutecznie do usunięcia trudności.

W końcu musimy jeszcze zwrócić uwagę na tę okoliczność, że koleje wicynalne także i pod tym względem oddadzą pożądaną przysługę rozwojowi stosunków ekonomicznych naszego kraju, iż za ich wpływem ułatwioną zostanie budowa wzorowych dróg łączących, których wykonanie połączone jest dotąd w niektórych okolicach z nadzwyczajnemi kosztami i trudnościami dla braku niezbędnego materyału. Koleje wicynalne będą mogły dostarczać w dowolnej ilości kamienia i szutru dla budowy nowych i konserwacyi istniejących dróg.

Z pomiędzy wszystkich kolei austryacko-węgierskiej monarchii kolej Karola Ludwika najpierw połączy się z siecią kolei wicynalnych. Wywoła to oczywiście wzrost dochodów tej kolei, gdyż koleje wicynalne ułatwią dalszy transport takich produktów, które wywożono dotąd tylko w małych zapasach, wśród szczególnie sprzyjających stosunków. Pochlebna reputacya, jaką sobie kolej Karola Ludwika w kraju zjednała, pozwala spodziewać się, że jej zarząd nie odmówi pożądanego poparcia kolejom wicynalnym, które niezawodnie powetują sowicie doznane ułatwienia.

Przyjechali do Lwowa.

z dnia 22. czerwca.

Hotel Żorza: Pp. Hr. Jabłonowski S., z Nastasowa. — Ochocki K., z Białobóżnicy. — Oborski A., z Krakowa.

Hotel europejski: Pp. Br. Taube E, z Rossyi. — Gostyński A., z Poddniestrzan. — Kopczyński Ign., z Chomowa. — Paszkiewicz W., z Klekotowa. Sianożyński A., z Białej Rusi. — Skowroński Jan, z Kołomyi. — Wysocki A., z Sulimowa.

Hotel Langa: Pp. Fruchtman L., adw., ze Stryja. — Myczkowski A, z Tarnopola. — Stojowski M., z Dębowca.

Hotel angielski: Pp. Hohendorf K., z Kocowa. — Miłkowski E., z Gorlic. — Rylski Wład. z Uhryna. — — Teodorowicz M., z Żywaczowa. — Wšsowski H., z Komarna.

OSTATNIA POCZTA.

Na ostatnią pożyczkę francuską wpłacono dotąd 2780 milionów

Izba włoska na ostatnich dwóch posiedzeniach nie miała kompletu.

Papież przyjmował w 28 rocznicę swojego pontyfikatu 200 osób należących do stowarzyszenia katolickiej młodzieży. W odpowiedzi na adres Ojciec św. zalecał modlitwy i przyjmowanie sakramentów. Wyliczając skutki każdego sakramentu, potępił surowo małżeństwo cywilne.

Castelar zajmuje się ułożeniem konstytucyi hiszpańskiej. Organizacya będzie podobną do amerykańskich Stanów zjednoczonych. Hiszpania z Kubą i Filipińskiemi wyspami podzieloną zostaje na 15 stanów. Madryt pozostanie stolicą republiki a może i prowincyi. Nowa Kastylia zamiast Toledo. Prezydent republiki wybrany będzie w powszechnem głosowaniu na 5 lat. Senat wybierają stany a kongres powszechne głosowanie.

Telegram z Stambułu zaprzecza pogłoskom o chorobie Sułtana. Dnia 20. b. m. sułtan zrobił wycieczkę.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Wiedeń, 21. czerwca. Wiedeński komitet pomocy rozciągnie swą działalność także na prowincye, pod warunkiem wszakże, że zakłady finansowe i firmy połączą się celem utworzenia funduszów gwarancyjnych. *Neue Freie Presse* zaprzecza pogłoskom o blizkiem zwołaniu Rady Państwa.

Peszt 21. czerwca. Izba niższa węgierskiego sejmu załatwiła w specyalnej debacie sześć pierwszych ustępów budżetu na r. 1874.

Madryt 20. czerwca. Castelar pracuje nad projektem konstytucyi, która ma być analogiczną konstytucyi Stanów Zjednoczonych Amerykańskich.

Odpowiedz. redaktor: Władysław Łoziński.

Dziennik urzędowy dla prenumerujących na dodatkowym arkuszu.

Cennik lwowskiej Izby handl. i przemysłowej.

Lwów dnia 21. Czerwca 1873.

Efekta	Złote austryackie płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Południowy kurs lwowski.				
Kolei galic. Karola Ludw. po 200 zł. m. k.	221	50	224	—
Kolei lwow.-czern. Jassy po 200 zł. w. a.	138	—	143	—
Banku hip. gal. po 200 z wpłatą	—	—	—	—
Papierni czerlańsk. po zł. w. a.	—	—	—	—
Galic. banku krajowego	—	—	—	—
2. Listy zastawne za 100 zł.				
Towarzystwa kredyt. galic. 5% w. a.	77	50	78	25
„ „ „ 4% w. a.	70	25	71	25
Banku hipotecznego galic.	85	15	86	—
Galic. zakładu kredyt. włościańskiego	94	—	95	50
3. Obligi za 100 zł.				
Indemnizacyjne galic.	75	25	76	25
„ W. Ks. Krakowskiego	—	—	—	—
„ Księstwa Bukowińskiego	—	—	—	—
Pożyczki głodowej z r. 1866 po 7%	—	—	-	—
Pierwszeń. kol. gal. Karola Ludw. I. Emissyi	—	—	—	—
„ „ „ „ „ II. „	—	—	—	—
„ „ Lwow.-Czerniow. I. „	—	—	—	—
„ „ „ „ II. „	—	—	—	—
Dukat holenderski	5	17	5	25
„ cesarski	5	20	5	28
Napoleond'or	8	90	9	—
Pół imperyał rossyjski	9	—	9	20
Rubel rosyjski srebrny	1	68	1	78
„ „ papierowy	1	48¼	1	49¼
Banknoty polskie za 100 zł. polskich	—	—	—	—
Talar pruski srebrny	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	1	67½	1	69
Srebro	111	—	112	50

(Oprócz kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 19. Czerwca 1873.

I. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar
Jednolity dług państwa w banknotach	68.40	68 60
„ „ w srebrze	73.50	73 75
Przezn. do wyl. z r. 1839 całe losy	290.—	295.—
„ „ „ „ 1839 piąta część losów	285.—	290.—
„ „ „ „ 1854 po 250 zł. 4%	95.—	96.—
„ „ „ „ 1860 po 500 zł. 5%	102.75	103.—
„ „ „ „ 1860 go 100 zł. 5%	117.—	118.—
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	136.—	138.—
Renty Como po 42 lir. austr.	25.50	26.—

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Czech	94.—	95.—
Bukowiny	75.—	76.—
Galicyi	75.—	75.50
Niższej Austryi	93.—	94.—
Siedmiogrodu	73.50	74.59
Węgier	75.—	76.—
Galic. pożyczka głodowa z r. 1866 po 7%	—.—	—.—

2. Akcye.

Bank anglo-austryacki na 200 zł. (20 funt. szterl.) z wypłatą 50%	195.—	196.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	265.—	266.—
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	1110.—	1020.—
Galic. banku kraj. à 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Galic. banku hip. po 200 zł., wpłata 50%	—.—	-.—
Gal. bank dla handlu i przem. à 200 zł., wpłata 40%	—.—	—.—
Gal. tow. kred. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	991.—	993.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	585.—	587.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	219.—	220.—
Pół kolej po 1000 zł. w. a.	2225.—	2235.—
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. m. k.	223.50	224.—
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 funt. szterl.)	142.—	144.—
Kol. naddniestrzańska à 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Kolej żelazna Preszów-Tarnów (węg. część) à 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Kol. żel. węgier. gal. I. à 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k.	333.50	334.—
Połud. kolei państ. po 200 zł. w. a.	189.—	189.50
Spółki Borysławskiej à 200 zł. w. a.	—.—	—.—
Styryjskie towarz. wyrobów żelaznych po 200 zł.	—.—	—.—
Tow. akc. dla wyd. potażu w Kałuszu à 200 zł. w. a.	—.—	—.—
Tow. gal. bud. i wyrobu cegieł à 200 z wpłatą 50%	—.—	—.—
Galic. tow. dla budowy i parcelowania 100 zł.	—.—	—.—
Galic. tow. rektifikacyi spirytusu à 500 zł. w. a.	—.—	—.—

3. Listy zastawne. (za 100 zł.)

Pow. austr. towarz. kred. ziem. przezn. do losow po 5% w srebrze	99.75	100.25
Gal. zakł. kred. ziem. w Krak. losów w 18. lat 6%	95.50	96.—
„ „ „ „ „ „ 36. „ 6%	94.50	95.—
„ „ „ „ „ „ 36. „ 5½	100.—	100.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	69.—	7 .—
„ „ „ po 5%	77.—	79.—
Gal. banku hip. po 6%	87.—	88.—
Galicyjski zakład kredytowy włościański po 6%	94.—	95.—
Banku narod. w wal. austr., przezn. do los. po 5%	90.30	90.50
Węgier. towarz. ziemskie po 5½%	—.—	83.—
„ „ „ (rente) po 6%	—.—	—.—

4. Obligacye z prawem pierwszeństwa. (za 100 zł.)

Kol. półn. po 100 zł. m. k.	88.50	89.—
„ „ „ 100 zł. w. a.	86.—	—.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. 5% za 100 zł.	102.—	—.—
Kol. gal. Karola Ludwika II. emisyi	97.75	—.—
„ „ „ „ III. „	96.—	—.—
Styryjskie tow. wyr. żelaznych po 6%	—.—	—.—
Kol. Albrechta à 300 zł. 5% w. a. za 100 zł. w. a.	—.—	89.50
Kol. naddniestrzańska à 300 zł. 5% w. a.	—.—	57.—
Towarzystwo kol. żel. Preszów-Tarnów (węg. część) à 300 zł. 5% w srebrze	85.—	86.—
Kol. lwowsko-czerniowiecko-jaska VI. emisyi à 300 zł. 5% w srebrze	—.—	—.-
Węg. gal. kol. żelazna à 200 zł. 5% w srebrze w. a.	—.—	—.—

5. Losy. (za sztukę)

Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w a.	180.—	180.—
Clarego po 40 zł. m. k.	38.—	39.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	98.—	99.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	27. ·	29.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	27.50	28.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.50	14.50
Salma po 40 zł. m. k.	38.—	39.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	27.25	27.75
Pożyczka miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	23.—	24.—
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	—.—	—.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	56.—	57.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	25.—	26.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	22.50	23.50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w p. n.	94.—	94.50
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w. p. n.	94.25	95.75
Hamburg za 100 M. B.	55.—	55.25
Londyn za 10 ft. szt.	111.90	112.20
Paryż za 100 fr.	43.70	43.90

Kurs złota.

Dukat ces. men.	—.—	—.—
„ peł. wagi	5.27	5.28
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8.98	9.—
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	112.25	112.75

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 21. Czerwca.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	68	—
„ „ w srebrze	73	25
Losy z 1860 roku	102	25
Akcye banku wiedeńskiego	988	—
„ „ kredytowego	265	—
Londyn 10 funtów szterlingów	111	90
Srebro	111	50
Napoleond'or	8	98
Dukat	—	—

Zapiski miejskiego biura statystycznego.

Śmiertelność miasta Lwowa w miesiącu Maju 1873.

Dzielnica lub szpital	Ilość osób zmarłych: według płci: mezkiej	żeńskiej	razem	według wieku: do 1 roku	do 5 lat	wyżej 5 lat	według wyznania: rz. kat.	gr. kat.	izraelici	Inne	według st. cywil.: stanu wolnego	małżonk.	wdowc. i rozwiedz.
Śródmieście	22	18	40	9	11	20	24	4	11	1	31	7	2
I.	35	23	58	15	13	30	47	7	3	1	46	8	4
II.	51	43	94	27	29	38	47	14	30	3	80	10	4
III.	17	30	47	22	10	15	15	5	26	1	36	8	3
IV.	16	20	36	10	7	19	27	7	2	—	29	7	—
Szpital główny	56	46	102	8	1	93	65	33	4	—	56	32	14
Szpital siόstr miłos.	7	13	20	—	—	20	12	8	—	—	8	6	6
Szpital wojsk. i dom inw.	21	—	21	—	—	21	15	5	—	1	19	2	—
Szpital izraelicki	11	9	20	2	4	14	—	—	20	—	12	6	2
Ogółem	236	202	438	93	75	270	252	83	96	7	317	86	35

Dzielnica	Udział procentowy w ogólnej liczb. ludności	Udział procentowy w ogólnej liczb. śmiertelności	Udział śmiertelności od udziału ludności: wyższy	niższy
Śródmieście	16·96	14·55	—	2·41
I.	19·33	21·09	1·76	—
II.	29·69	34·18	4·49	—
III.	20·99	17·09	—	3·90
IV.	13 03	13·09	0·06	—
	100·00	100·00	6·31	6.31

Dzielnica lub szpital	Nieżywo urodzone m.	ż.	Brak sił żywotnych m.	ż.	Ospa m.	ż.	Płonica (Szkarlatyna) m.	ż.	Odra (Kur) m.	ż.	Krztusiec (Koklusz) m.	ż.	Dławiec (Angina) m.	ż.	Drgawka m.	ż.	Zapalenie mózgu m.	ż.	Udar (Apopleksya) m.	ż.
Śródmieście	—	—	1	1	6	6	—	—	—	—	—	—	—	—	1	2	2	1	1	
I.	2	—	3	2	8	2	—	—	—	—	1	1	2	—	4	1	2	—	—	—
II.	2	1	4	—	15	12	—	—	—	—	—	—	1	2	2	3	4	2	1	1
III.	2	5	2	—	—	8	—	—	—	—	3	1	—	1	4	2	—	1	—	—
IV.	1	1	—	—	7	8	—	—	—	—	—	—	—	—	2	1	1	—	1	—
Szpital główny	1	—	2	1	6	8	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2	1	1	—
Szp. sióstr. Miłos.	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	1
Szpital wojskowy	—	—	—	—	3	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—
Szpital Izraelicki	—	-		—	5	5	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—
Ogółem	8	7	12	4	50	50	—	·	—	—	4	2	3	3	13	9	12	6	5	2

Dzielnica lub szpital	Gruźlica (Suchoty) m.	ż.	Zapal. przewodu oddech. m.	ż.	Durzyca (Tyfus) m.	ż.	Biegunka m.	ż.	Czerwonka (Dyssenter.) m.	ż.	Cholera m.	ż.	Puchlina m.	ż.	Rak m.	ż.	Uwiąd schyłk. (Starość) m.	ż.	Inne m.	ż.	Śmierć gwałtowna
Śródmieście	3	2	3	3	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2	—	—	—	—	4	1	Samobójstwo — skok z 3. piętra.
I.	5	6	3	5	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	5	4	
II.	8	5	3	5	1	—	1	3	1	—	—	—	1	2	—	1	1	—	5	6	Jeden wypadek. Dziecko przypadkiem utopione.
III.	2	4	1	2	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	1	—	—	1	1	5	
IV.	1	8	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2	—	—	1	—	—	—	
Szpital główny	12	5	9	13	2	—	—	—	1	—	—	—	—	—	3	2	5	2	11	14	Samobójstwo wystrzalem z pistoletu.
Szp. sióstr. Miłos.	2	7	1	3	—	1	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	2	—	
Szpital wojskowy	7	—	3	—	2	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	4	—	
Szpital Izraelicki	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3	1	2	2	
Ogółem	40	37	26	31	5	1	1	4	3	—	—	—	3	6	4	3	10	5	34	32	

Na 100 zmarłych

W dzielnicy lub szpitalu	umarło na gruźlicę	zapalenie przewodu oddechowego	ospę
Śródmieście	12·50	15·50	30·00
I.	18·92	13·79	17·24
II.	13·83	8·51	28·72
III.	12·76	6·38	17·02
IV.	25·00	5·55	41·64
Szpital główny	16·66	21.56	13·72
Szp. siόstr mił.	45·00	20·00	5·00
Szp. woj. i d inw.	3·33	14·28	14·28
Szpit. izraelicki	—	5·00	50·00
W cał. mieście	17·57	13 01	22·83

Już w poprzednim numerze „Zapisków“ wskazaliśmy na to, iż rok bieżący przedstawia pod wzgiędem śmiertelności stosunki wyjątkowe, odmienne od tych, jakie się uwidaczniają w cyfrach średnich lat poprzednich. Cyfra średnia osób zmarłych we Lwowie (wraz z nieżywo urodzonemi) w miesiącu maju z lat 1857 do 1872 jest znacznie niższą od cyfry z miesięcy kwietnia i marca, a nie wiele wyższą od stycznia i lutego. W roku bieżącym zaś kwiecień i maj mają cyfrę znacznie wyższą od marca, tak że jeżelibyśmy sobie śmiertelność miesięczną przedstawili jako linię łamaną, która wznosi się i spada w miarę cyfry śmiertelności każdego miesiąca, linia ta, której wierzchołek zawsze przypada na miesiąc marzec, poczem stale się zniża aż do najniższego poziomu lipca, sierpnia i września, w bieżącym roku miałaby kształt wcale odmienny, sięgając szczytu w miesiącu maju. Śmiertelność maja bowiem jest w roku bieżącym o 36 wyższą od marcowej, a 48 wyższą od średniej miesięcznej śmiertelności pierwszego kwartału.

W liczbie zmarłych w miesiącu maju największą część stosunkowo porwała znowu ospa, chociaż mniej nieco aniżeli w kwietniu.

Zmarło bowiem w maju na 438 osób ogółem 100 czyli 22·83% na ospę, gdy w kwietniu stosunek ten wynosił 106 na 424 czyli 25% Jak w kwietniu tak i w maju stosunkowo najwięcej osób zmarło na ospę w dzielnicy łyczakowskiej, bo 41·64%, za to z dzielnicy halickiej choroba ta nieco ustąpiła, zmarło tam bowiem w maju na ospę osób 10, czyli 17·24% ogólnej liczby, podczas gdy w kwietniu zmarło 21 czyli 33·33% ogólnej liczby. Taka sama korzystna zmiana nastąpiła w dzielnicy żółkiewskiej, gdzie z 16 osób, czyli 27·58% w miesiącu kwietniu, cyfra ta spadła w maju na 8 osób, czyli 17·02%.

Na 100 zmarłych na ospę w maju było 48% kobiet, 52% męzczyzn, 69% chrześcian, 31% izraelitów. Nieszczepionych zapisano 42%, więcej zatem niż między zmarłymi w kwietniu.

Pod względem wieku zmarło na ospę

do ukończenia 1go roku życia	11
od 1 do 2 lat życia	9
„ 2 „ 3 „ „	8
„ 3 „ 4 „ „	12
„ 4 „ 5 „ „	8
„ 5 „ 6 „ „	7
„ 6 „ 7 „ „	6
„ 7 „ 8 „ „	5
„ 8 „ 9 „ „	2
„ 9 „ 10 „ „	5
„ 10 „ 15 „ „	10
„ 15 „ 20 „ „	7
„ 20 „ 25 „ „	2
„ 25 „ 30 „ „	1
„ 30 „ 35 „ „	1
z wyższych klas wieku	1

między 45tym a 50tym rokiem.

Stosunkowo największy udział przypada znowu klasie wieku od 1—5 lat, jak widzimy z następującej tabeli:

Klasa wieku	Procent zmarłych ogółem %	Procent zmarłych na ospę %	Druga rubryk. od pierwszej: wyższa	niższa
do ukończenia 1. roku życia	21·23	11·00	—	10.23
od 1. do 5. l.	17·13	37 00	19·87	—
wyżej 5. lat	61·64	52 00	—	9·64
	100·00	100·00	19·87	19 87

Pod względem zatrudnienia osób zmarłych na ospę lub lub ich rodzin, znajdujemy, iż zmarło z rodzin.

wyrobników i sług	56
rzemieślników	21
kupców	10
zajęć umysłowych	7
wojskowych	3
rolników	1
właścicieli dóbr, domów itd.	1
więzień	1
Razem	100

Stosunkowa cyfra dwóch głównie u nas grasujących chorób, tj. gruźlicy i zapalenia przewodu oddechowego w obec tak znacznej cyfry ospy niższą jest niż była w poprzednich miesiącach, niższą także od kwietniowej.

Między zmarłymi ogółem znajdujemy 78 wyrobników i sług, 16 osób zajęć umysłowych, 15 rzemieślników, 3 kupców, 5 właścicieli dóbr i domów, 20 wojskowych, 6 rolników, 15 ubogich i żebraków. W więzieniach zmarło osób 8. Dzieci i kobiet bez zatrudnienia zmarło 261, między niemi należących do rodzin wyrobników i sług 148, rzemieślników 59, zajęć umysłowych 35, kupców 19, właścicieli 5, rolników 4, wojskowych 2.

Z drukarni E. Winiarza.

DZIENNIK URZĘDOWY do GAZETY LWOWSKIEJ z dnia 23. Czerwca Nr. 142.

(1759 1—3) **Edykt.**

Nr. 5811. C. k. sąd krajowy krakowski wiadomo czyni, iż na zasadzie rozporządzenia ministeryalnego z dnia 2. września 1856 l. 164 Dz. p. sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod Nr. 310 Dz. VIII (10 lit. A. B. Gm. XI) w Krakowie na Kaźmierzu położonej a to z przyczyn publicznych jako zwaleniu grożącej pod następującemi warunkami dozwoloną została.

1. Licytacya realności Nr. 310 Dz. VIII (10 lit. A. B. Gm. XI) w Krakowie położonej odbędzie się w trzech terminach t. j. dnia 18. lipca 1873, 22. sierpnia 1873 i 19. września 1873 każdą razą o 10 godzinie przed południem.

2. Za cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkową w ilości 666 zł. 57 ct. w. a. Realność ta w powyższych terminach tylko za cenę szacunkową lub za wyższą od tej ceny sprzedaną będzie.

3. Chęć kupna mający obowiązany jest, przed rozpoczęciem licytacyi złożyć dziesiątą część ceny szacunkowej t. j. 60 zł. wa. jako wadyum na ręce komisyi licytacyjnej w gotówce lub obligacyach państwa austr. albo indemnizacyjnych lub listach zastawnych galicyjskich z kuponami i talonami według kursu ostatnim numerem gazety urzędowej wykazać się mającego jednakże nie wyżej nominalnej wartości, które to wadyum najwięcej ofiarującego zatrzyma się i jeśli w gotówce złożone w cenę kupna się wliczy, wadya zaś innych licytujących po ukończeniu licytacyi zwrócone zostaną.

4. Nabywca obowiązany będzie w 30 dniach po doręczeniu mu rezolucyi sądowej akt licytacyi zatwierdzający całą cenę kupna, w której wadyum w gotówce złożone wliczone być może, do depozytu sądowego złożyć poczem mu złożone przez niego wadyum w obligacyach lub w listach zastawnych zwróconem i dekret własności kupionej realności wydanym będzie tudzież nabywca nawet nie żądając tego, lecz na swój własny koszt w fizyczne posiadanie tej realności wprowadzonym i za właściciela tejże zaintabulowanym zostanie długi zaś hipoteczne wyekstabulowane i na cenę kupna przeniesione zostaną.

Koszta przeniesienia własności tudzież opłatę rządową od intabulacyi prawa własności sam nabywca zaspokoić winien.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wykaz hipoteczny realności sprzedać się mającej mogą być w registraturze c. k. sądu krajowego przejrzane.

O czem zawiadomienie otrzymają Ezryel Zeitner i Abraham Schaja Kinstler do rąk p. adw. Dra Kaufmana - Aron Wohlmann, c. k. Prokuratorya skarbowa w Krakowie i wszyscy wierzyciele, którzy do hipoteki po dniu 2. kwietnia 1871 ze swemi prawami weszli lub którymby niniejsza rezolucya z jakich bądź przyczyn przed terminem licytacyjnym doręczoną być nie mogła na ręce kuratora który się niniejszym w osobie p. adw. Dr. Stycznia z substytucyą p. adw. Dr. Wyrobka ustanawia i przez edykta.

Kraków 22. kwietnia 1873.

(1762 1—3) **Kundmachung.**

Z. 5886. Das k. k. Bezirks-Gericht Kenty gibt Kund, daß zur Befriedigung der Forderung des Johann Blachura gegen Johann Koziołek pr. 125 fl. ö. W. sammt Zinsen und Nebengebühren die executive Feilbietung der dem Johann Koziołek gehörigen keinen Grundbuchskörper bildenden executiv unterm 14. Juni 1872 Z. 4541 geschätzten Realität Nr. 118 cons. in Bujaków bewilligt und dieselbe hiergerichts in drei Terminen d. i. am 14. Juli 1873 am 18. August 1873 und am 22. September 1873 jedesmal um 10 Uhr Vormittags abgehalten werden wird.

Jeder Kauflustige ist verpflichtet ein Vadium von 10% des Ausrufspreises im runden Betrage pr. 83 fl. ö. W. im Baarem oder in den Staatsschuldverschreibungen nachdem aus der letzten Gazeta Lwowska ersichtlichen Wiener Tagescourse zu Händen der Feilbietungs-Comission zu erlegen.

Das Pfändungs und Schätzungsprotokoll, so wie die Bedingungen können bei Gericht, der Ausweis der Steuern hingegen beim k. k. Steueramte in Biała eingesehen werden.

Hievon werden die bekannten Gläubiger zu eigenen Händen; die unbekannten hingegen, dann jene denen der Feilbietungsbescheid nicht rechtzeitig zugestellt werden könnte, oder welche erst später Pfandrecht erwerben sollten zu Händen des Curators Hr. Adv. Dr. Chrzanowski und durch dieses Edict verständigt.

Kenty, am 28. März 1873.

(1765 1—3) **Obwieszczenie.**

1550. C. k. sąd powiatowy w Śniatynie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia należącej sie kwoty 200 złr., a względnie 183 złr. 1 ct. w. a. z odsetkami po 12% od 15 października 1871. aż do rzeczywistej zapłaty bieżącemi, tudzież dalszemi 3% zwłoki od kwoty w należytym czasie niezapłaconej i kosztów niniejszych w kwocie 5 złr. przyznanych, przymusowa sprzedaż realności pod l. kons. 1399. subrep. 1062. w Śniatynie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, małżonków Jędrzejowi i Maryi Polańskich własnej, na rzecz c. k. uprzywilejowanego zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie się dozwala, i takową w trzech terminach, a to: 18. lipca, 20. sierpnia i 19 września 1873, każdym razem o godzinie 10. przed południem z tą nadmianą przedsięwziętą będzie, że przy pierwszych dwóch terminach ta realność tylko za cenę wywołania lub wyżej, przy ostatnim zaś i niżej ceny wywołania jednakże nie mniej jak za 300 złr. w. a. sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość przez zakład kredytowy przedsiębranego oszacowania w kwocie 400 złr w. a. podana. Każdy chęć kupna mający złoży przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej wadyum 40 złr. w. a. w gotówce. Reszta warunków licytacyi mogą być w tutejszosądowej registraturze przejrzane.

Śniatyn 22. maja 1873.

(1766 1—3) **Obwieszczenie**

Nr. 1778, 1778½ 1779. C. k. sąd powiatowy w Zbarażu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Josia Löwenblüth, Pańka Romanczuka, Jędrzeja Parnickiego i Tomasza Litwickiego a raczej tychże spadkobierców, że Szaja i Freude Wartenberg przeciw tymże pozew pod dniem 5. marca 1872 l. 887. 888 i 889 o wyextabulowanie kwoty 99 zł m. k. 104 zł m. k. i 60 duk. lub 240 zł. m. k. na rzecz pozwanych w stanie biernym realności Nr. 338 st 393 now. w Zbarażu położonej zaintabulowanej wnieśli.

Dla niejawienia się stron termin 30. października 1872, bezskutecznie upłynął.

Na powtórne podanie powodów wyznacza się nowy termin do rozprawy na dzień 16. lipca 1873 o godzinie 9 rano.

Z powodu nieobecności pozwanych ustanowiono im kuratora w osobie p. Wojciecha Kożuchowskiego w celu ich zastępywania.

Pozwani winni są zatem wcześnie przed wyznaczonym terminem ustanowionemu kuratorowi informacyę udzielić, na terminie sami, albo przez innego obranego sobie pełnomocnika w tutejszym sądzie stanąć i obronę wnieść, gdyż inaczej wyniknąć mogące skutki sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. sąd powiatowy.

Zbaraż, 30. maja 1873.

(1770 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5451. Na pokrycie zaległości podatków i bezpośrednich należytości ciążących na dobrach Stubnie w powiecie przemyskim położonych, wydzierzawia c. k. Starostwo w Przemyślu folwark zwany „Średnia scheda" do dóbr Stubna należący, wraz z gruntami ornemi, łąkami i pastwiskami do tegoż folwarku należącemi, jakoteż budynkami i zasiewami na rok jeden to jest od 15. lipca 1873 do 15. lipca 1874 przez publiczną licytacyę.

Termin licytacyi wyznacza się na dzień 4. lipca 1873 o 10. godzinie przedpołudniem w urzędzie c. k. Starostwa w Przemyślu.

Cena wywołania wynosi 9300 zł. a. w. jako roczny czynsz dzierżawy, wadium zaś 10% od powyższej ceny.

Gdyby powyższy czynsz dzierżawy osiągnięty być nie mógł, natenczas wydzierżawienie nastąpi i niżej ceny pod warunkami w protokole licytacyjnym zawartemi,

Bliższe warunki licytacyi można przejrzeć przed i podczas powyższego terminu podczas godzin urzędowych w c. k- Starostwie.

Przemyśl dnia 14. czerwca 1873.

(1774 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2290. Pr. Przy sądzie krajowym wyższym w Krakowie została posada woźnego z roczną płacą 300 złr. w. a., dodatkiem aktywalnym 25% od płacy, ubiorem urzędowym i z prawem posunięcia się na wyższą płacę etatową opróżnioną.

Ubiegający się o tę posadę mają swe podania w myśl rozporządzenia wysokiego Minrsterstwa dla obrony krajowej z dnia 12. lipca 1872 l. 98 d. p. p. należycie ułożone w przeciągu czterech tygodni od dnia 25. czerwca 1873 liczyć się mających do Prezydjum c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie wnieść.

W Krakowie dnia 8. czerwca 1873.

(1777 1—3) **Konkurs**

L. 1414. W celu obsadzenia posady stałego adjunkta sądowego przy c. k. Sądzie krajowym we Lwowie, z płacą roczną 1100 zł. i dodatku 300 zł. rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem 14 dniowym od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej gazecie lwowskiej.

Ubiegający się o tę posadę mają swoje prośby załącznikami należycie poparte wnieść do Prezydyum tutejszego c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 20. czerwca 1873.

(1779 1—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 5106. Przy oddziale rachunkowym lwowskiego c. k. wyższego sądu krajowego posada praktykanta rachunkowego z adjutum rocznych 300 zł. opróżniona.

Ubiegający się o tę posadę, mają w terminie czterotygodniowym począwszy od 3go umieszczenia tego konkursu w dzienniku urzędowym podanie swe zaopatrzone w dowody co do wymogów § 6 załącznika II rozporządzenia cesarskiego z dnia 21. listopada 1866 (d. r. m. s. strona 267) wnieść do Prezydyum lwowskiego c. k. wyższego sądu krajowego.

Lwów dnia 20. czerwca 1873.

Erkenntniße.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 17. Juni 1873, Z. 9350 Stf., zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Artikels „Záložna v Kroměřiži" in der Zeitschrift „Morawská Orlice" Nr. 136 vom 15. Juni 1873 begründet den Thatbestand des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach §. 300 St. G. und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des Art. V des Gesetzes vom 15. October 1868, Nr. 142 R. G. B., die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten. (1772)

(1711 2—3) **Obwieszczenie.**

Nro. 980. C. k. sąd powiatowy w Kalwaryi niniejszem podaje do wiadomości, że na rekwizycyę c. k. sądu powiatowego w Bielsku, na zaspokojenie reszty pretensyi Ignacego Morawitz w kwocie 69 fl. 55 ct. wraz z procentami po 4% od dnia 4. lutego 1867., oraz kosztów sądowych w kwocie 31 fl. 85 ct. w. a. przynanych, odbędzie się w Sułkowicach dnia 10. lipca 1873., 24. lipca 1873., i 7. sierpnia 1873., każdą razą o godzinie 10. z rana, ekzekucyjna sprzedaż, ruchomości tudzież realności pod nr. 155. i 156. i gruntu poł Zarębka Piszezkowka w Sułkowicach leżących i dłużnika Marcina Ciężkowskiego własnych, a na zaspokojenie tej pretensyi egzekucyjnie opisanych i oszacowanych.

Ruchomości tylko za gotową zapłatę, a niżej ceny szacunkowej jedynie tylko dopiero na drugim terminie sprzedane być mają.

Co do realności cenę wywołania stanowi szacunek sądowy w kwotach 14 złr. 102 złr., i 150 złr. w. a. powyżej której na dwóch pierwszych terminach licytowanem będzie, a w braku więcej ofiarujących, dopiero na trzecim terminie sprzedarz nawet niżej ceny szacunkowej nastąpić może.

Wadyum co do realności wynosi 20% ceny wywołania.

Bliższe warunki licytacyi akt opisania fantowego i exekucyjnego oszacowania każdego czasu w Sądzie w kancelaryi, jak równie podczas licytacyi, przed komisyą w Sułkowicach przejrzeć wolno.

Wzywa się zatem wszystkich chęć kupna mających do udziału.

Kalwarya dnia 7. czerwca 1873.

(1656 2—3) **Edykt.**

Nro. 6286. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia niniejszem z życia i pobytu niewiadomych pp. Marcelę Gross, Franciszka Michała dw. im. Bienkowskiego jako spadkobierców śp. Jana Onufrego dw. im. Bienkowskiego, Kornelię z Bienkowskich Wiszniewską i Alojzego Bienkowskiego jako spadkobierców tychże z imienia, życia i pobytu niewiadomych, iż spadkobiercy śp. Marcelego Bienkowskiego wnieśli w sądzie tutejszym przeciw nim na dniu 8. maja 1873. do l. 6286 pozew o wykreślenie ze stanu biernego dóbr Gody czyli Nagody i Kamienne czyli Kamionki małe prawa hipoteki dla spadku po śp. Antonim Bienkowskim przez Maryannę Bienkowską w Królestwie polskiem windykować się mającego, i że w skutek tego do ustnej rozprawy wyznaczonym został termin na dzień 16. września 1873. o 9 godzinie zrana.

Jest tedy rzeczą wyżej nadmienionych pozwanych, dla których ustanowionym został za kuratora adwokat Dr. Przybyłowski z zastępstwem adwokata Dra. Tutaka wcześnie temuż swemu zastępcy przed terminem informacyą udzielić, lub też sobie innego zastępcę obrać i sąd tutejszy o tem zawiadomić, gdyż inaczej złe skutki same ztąd wyniknąć mogące sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. sądu obwodowego.

Stanisławów, dnia 10. maja 1873.

(1700 3—3) **Edykt.**

Nr. 1329, 1724 i 1725. C. k. sąd powiatowy w Horodence ustanawia wsporze Dawida Silbera przeciw Berischowi Reichman i Leizorowi Stachlowi pt. 595 zł. w. a. wyprowadzonym dla przy pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego Leizora Stahla kuratora w osobie Thodrusa Kugelmasa wyznaczając termin do dalszej rozprawy na 4. sierpnia 1873 i o tem Leizora Stahla z tem wezwaniem się zawiadamia, ażeby u stanowionemu kuratorowi środki do obrony podał lub innego zastępcy sobie obrał, i sądowi o tem doniósł.

Z c. k. sądu powiatowego.

Horodenka dnia 19. maja 1873.

(1694 3—3) **Edykt.**

Nro. 4433. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia niniejszym edyktem Witlę Kober z życia i miejsca pobytu niewiadomą a w razie jej śmierci niewiadomych jej spadkobierców, że przeciw niej p. Dr. Kornel Lewicki o wykreślenie z ceny kupna dóbr Sokołówki i Chodorkowce kolokowanej w tabeli płatniczej z dnia 31. maja 1865. l. 3715 na 89 miejscu sumy 1735 złr. 65 ct. w. a. pod dniem 1. kwietnia 1873 l. 2896 prośbę wniósł i o pomoc sądową prosił.

Gdy miejsce pobytu pozwanej Witli Kober jest niewiadome, przeto c. k. sąd obwodowy w Złoczowie w celu zastępowania pozwanej na jej koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adwok. p. Dr. Billeta z substytucyą adwok. p. Dra. Mijakowskiego za kuratora nieobecnej ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Upomina się niniejszym edyktem pozwaną, aby albo sama się zgłosiła albo też potrzebne dowody prawne ustanowionemu dla niej zastępcy udzieliła lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrała i o tem c. k. sądowi tutejszemu doniosła, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyła, w przeciwnym bowiem razie wynikłe z zaniedbania skutki sama sobie przypisać by musiała.

Z Rady c. k. sądu obwodowego.

Złoczów, dnia 4. czerwca 1873.

(1728 2—3) **Edykt.**

Nro. 5202. C. k. sąd obwodowy jako handlowy i wekslowy w Złoczowie zawiadamia niniejszym edyktem niewiadomego z miejsca pobytu Schulema Kirschen, że na prośbę Perli Schmierowej do praes. 13. czerwca 1873. do l. 5202. tusądową uchwałą z dnia 14. czerwca 1873. do l. 5202 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 250 złr. a. w. zpn. wydany został, gdy rzeczony pozwany z miejsca pobytu jest niewiadomy, przeto c. k. sąd obwodowy w Złoczowie w celu zastępowania go w niniejszej, wedle ustaw wekslowych przeprowadzić się mającej sprawie ustanowił kuratorem tutejszego p. adw. Dra. Mijakowskiego z dodaniem mu na zastępcę p. adw Dra Heynego.

Upomina się niniejszym edyktem pozwanego, aby się do ustanowionego kuratora zgłosił i jemu swe kroki obronne podał, lub innego obrońcę wybrał, c. k. sądowi doniósł i w ogóle wszystkich możebnych do swej obrony środków prawnych użył, gdyż w przeciwnym razie wynikłe swe skutki sobie samemu będzie musiał przepisać.

Z Rady c. k. sądu obwodowego.

Złoczów, dnia 14. czerwca 1872.

(1631 3—3) **Edikt.**

Z. 24543. Von Lemberger k. k. Landesgerichte wird hiemit der dem Leben und Wohnorte nach unbekannte Nicolaus Tumanowicz, und für den Fall des Ablebens desselben die dem Namen, Leben und Wohnorte nach unbekannten Erben desselben verständigt, daß für dieselben aus Anlaß des von den Eheleuten Ferdinand und Amalie Lintner als Eigenthümer der Realität Nr. 384¾ sub praes. 23. April 1873 Z. 24543 eingebrachten Gesuches wegen Rechtfertigung der Dom. 13 p. 110 n. 3 on. Instr. 432 p. 15 n. 1 & 2 on. Dom. 13 p. 111 n. 7 on. & Instr. 432 p. 15 n. 3 on. nunmehr über ⅛ Theile der Realität sub Nr. 384¾ und über dem Kaufpreise von ⅞ Theilen der Realität sub Nr. 784¾ ursprünglich für den armenischen Erzbischof Jakób Tumanowicz und hierauf für dessen Erben dem h. Aerar in ⅓ und Nicolaus Tumanowicz in ⅔ vorgemerkten Summe von 1000 fl. ein Curator in der Person des Advokaten Hr. Dr. Sermak mit Substituirung des Advokaten Dr. Janowicz ernannt, und der über jenes Gesuch unterm Heutigen ergangenem Bescheid dem ernannten Curator zugestellt wurde.

Vom k. k. Landesgerichte

Lemberg, am 3. Mai 1873.

(1715 2—3) **Edykt.**

Nro. 371. C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu podaje do wiadomości że p. Władysław Skrzyński właściciel dóbr z powodu marnotrawstwa pod kuratelę postawiony i dla jego osoby i majątku p. Ludwik Skrzyński kuratorem mianowany został.

Z c. k. Sądu obwodowego

Nowy Sącz dnia 24. maja 1873.

(1724 2—3) **Edykt.**

Nro. 25289. C. k. Sąd krajowy we Lwowie, niniejszym Edyktem wiadomo czyni, iż w celu doręczenia tusądowej uchwały tabularnej z dnia 6 Lipca 1872. L. 32785 dozwalającej wykreślenie odmownych uchwał w stanie biernym części dóbr Żędowica dla z życia i miejsca pobytu niewiadomego Bronisława Witosłowskiego i tegoż z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, mianował c. k. Sąd krajowy kuratorem tutejszego Adwokata Dra. Rasiewicza z zastępstwem Adwokata Dra. Janowicza.

Lwów dnia 10. maja 1873.

(1752 3—3) **Edikt.**

Z. 4007, 4353 cyw. Vom gefertigten k. k. Bezirksrichter in Biala als delegirten Concurscommissär, wird hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß gegen den vom Robert Kolbenheyer'schen Concursmasseverwalter vorgelegten I. Massavertheilungsentwurf allfällige Erinnerungen der Concursgläubiger binnen 14 Tagen entweder schriftlich oder mündlich einzubringen seien und daß zur Verhandlung über dieselben und Feststellung der Vertheilung die Tagfahrt auf den 7. Juli 1873 um 11 Uhr Vormittags anberaumt werden ist.

Der k. k. Bezirksrichter als Concurscommissär.
Dipolter.

Biala, am 7. Juni 1873.

(1753 3—3) **Kundmachung.**

Z. 4007, 4353 cyw. Vom k. k. Bezirksgerichte Biala wird hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß zur Veräußerung der zur Robert Kolbenheyer'schen Concursmassa gehörigen Forderungen hiergerichts eine öffentliche Lizitation in einem einzigen Termine und zwar am 27. Juni 1873 um 10 Uhr Vormittags unter der Bedingung abgehalten werden wird, daß alle diese Forderungen als Gesammtheit um jeden Preis werden hintangegeben werden, und daß die Concursmasse weder für die Richtigkeit, noch für die Einbringlichkeit derselben haftet, keine Gewährleistung übernimmt und auch für die Uiberlassung der Geschäftsbücher an den Ersteher nicht einsteht.

Der k. k. Bezirksrichter als Concurscommissär:
Dipolter.

Biala, am 7. Juni 1873.

(1755 **Concurs-Ausschreiben.** 3—3)

Z. 4177. Zur Wiederbesetzung der im Status der politischen Verwaltungsbehörden im Herzogthume Schlesien erledigten drei Regierungs-Konzipisten-Stellen in der X Rangsclasse mit den systemmäßigen Bezügen, eventuell dreier Konzepts-praktikanten-Stellen mit dem Adjutum jährlicher 500 fl., wird der Konkurs ausgeschrieben.

Bewerber haben ihre dokumentirten Gesuche mit dem Nachweise der zurückgelegten juridisch politischen Studien, der bisherigen Verwendung und der Kenntniß der Landessprachen, im Wege ihrer vorgesetzten Behörde bis zum 1. Juli l. J. bei dem schlesischen k. k. Landespräsidium in Troppau einzubringen.

Troppau, am 11. Juni 1863.

(1704 2—3) **Edykt.**

Nro. 735. C. k. sąd m. d. powiatowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, iż celem ściągnienia przymusowej kwoty 46 złr $98\frac{1}{2}$ cent. z przynależytościami od Dominika Taratuty przez Franciszka Taratuty wygranej odbędzie się licytacyjna sprzedaż realności pod Nr. top. 46 subr. 69 w Kurnikach Iwanczańskich położonej, Dominika Taratuty własnej, przedmiotu ksiąg gruntowych nie stanowiącej, w protokóle z d. 18. czerwca 1872. l. 806 opisanej na 572 złr. ocenionej, na dniu 14. lipca, 14. sierpnia i 15. września 1873. o 10. godzinie rano pod warunkami, które w tutejszej registraturze przeglądnąć można.

Tarnopol, dnia 29. maja 1873.

(1705 2—3) **Edykt.**

Nro. 1452. C. k. sąd powiatowy deleg miejski w Samborze, niniejszem wiadomo czyni, że na prośbę dyrekcyi c. k. uprzyw. zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie w sporze egzekucyjnym przeciw Iwanowi Ilczyszynemu o zapłacenie sumy 200 złr. w. a odbędzie się w sądzie tutejszym w celu zaspokojenia sumy 200 złr. dwieście złr w. a z odsetkami po 12% od dnia 13. października 1870 roku aż do rzeczywistej zapłaty bieżącemi, tudzież z dalszemi odsetkami po 3% od kwoty w należytym czasie nie uiszczonej, nakoniec na zaspokojenie kosztów w kwocie 8 złr. 48 ct. w. a dawniej, a poniżej w kwocie 6 złr. 97 ct. w. a przyznanych, publiczna przymusowa sprzedaż realności gruntowej pod liczbą kons. 22 subrep. 23. w Wykotach położonej, dłużnika Iwana Ilczyszyna własnej, z wszystkiemi do tej realności należącemi w protokole zastawniczego opisania, z dnia 31 grudnia 1869 opisanemi gruntami i innemi przynależytościami.

Warunki tej przymusowej sprzedaży, która się w tutejszym sądzie w trzech terminach, mianowicie w dniu 12. sierpnia, w dniu 17. września i w dniu 21. października 1873., każdą razą o godzinie 10. przed południem odbędzie, są następujące:

1. Za cenę wywołania ustanawia się sumę 800 złr. w jakiej wartość szacunkowa rzeczonej realności przez dyrekcyę c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego przyjętą została.

2. Każdy chęć kupienia mający, przed rozpoczęciem licytacyi złożyć winien do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład 10% ceny wywołania, to jest sumę 80 złr. w. a w gotówce, w obligacyach państwa, w listach zastawnych towarzystwa kredytowego, albo też w listach zastawnych c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego wraz z kuponami niezapadłemi, a to wedle kursu w ostatnim numerze Gazety Lwowskiej ogłoszonego.

3. Wspomniona realność na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim terminie zaś także poniżej takowej, jednakże nie niżej jak za 350 złr. w. a. sprzedaną zostanie.

4. Nabywca obowiązany jest połowę ceny kupna, w którą zakład wliczony zostanie, złożyć natychmiast po ukończonej licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej, drugą zaś połowę po prawomocności aktu licytacyjnego, poczem mu dekret własności wydany, ciężary gruntowe na cenę kupna przeniesione, i nabywca za zgłoszeniem się w fizyczne posiadanie tej nabytej realności wprowadzony będzie.

5 Od dnia objęcia fizycznego posiadania, obowiązany jest nabywca ponosić wszystkie podatki i ciężary publiczne, również ma nabywca należytość przenośną z własnych funduszów uiścić.

6. O przestrzeni gruntów i stanie zabudowań wolno chęć kupienia mającym przekonać się na gruncie, gdyż realność ta sprzedaną zostanie ryczałtowo tak jak ją dłużnik Iwan Ilczyszyn posiada i posiadać ma prawo

7. Gdyby nabywca którymkolwiek z powyższych warunków zadość nie uczynił, w takim razie rozpisaną zostanie na jego koszt i niebezpieczeństwo ponowna licytacya z jednym terminem, na którym realność ta za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie. gdyby przy licytacyi ofiarowana przez nabywcę cena ściągniętą być nie mogła, natedy tenże za ubytek swoim majątkiem jest odpowiedzialny.

8. Chęć kupienia mającym wolno jest akt zastawnego opisania i oszacowania realności sprzedać się mającej, tudzież niniejsze warunki w tusądowej registraturze, lub w dniu licytacyi u sędziego nią kierującego przejrzeć lub w odpisach podnieść.

C. k. Sąd powiatowy miej. del.
Sambor, dnia 30. kwietnia 1873.

(1708 2—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 10964. Od 1. czerwca b. r. przełożone zostaną dzienne poczty posłańcze jedne między Kamionką a Żółkwią na przestrzeń między Kulikowem a Kamionką z odpowiednim porządkiem jazd:

z Kulikowa IV godz. 30 m. rano
w Żółtańcach VI godz. — m rano
z Żółtaniec VI godz. 10 m rano
w Kamionce VIII godz. 40 m. rano

Odchodzi z Kulikowa po przybyciu poczty osobowej z Sokala do Lwowa.

z Kamionki 4 godz. 30 m popołudniu
w Żółtańcach 7 godz. — m wieczór
z Żółtaniec 7 godz. 10 m. wieczór
w Kulikowie 8 godz. 40 m. wieczór,

Łączy się w Kulikowie do poczt osobowych Lwów-Sokal i Sokal-Lwów.

Oddalenie między Kulikowem a Żółtańcami wynosi 14/8 mili, a między Żółtańcami a Kamionką 24/8 mili.

Równocześnie znosi się poczty posłańcze piesze między Kulikowem a Żółtańcami.

Utrzymanie jazd posłańczych na przestrzeni Kulików-Żółtańce tam i nazad oddaje się urzędowi pocztowemu w Kulikowie za jezdne w kwocie czterystu złotych reńskich, a na przestrzeni Żółtańce Kamionka tam i nazad urzędowi pocztowemu w Żółtańcach za jezdne rocznie w kwocie sześciuset złotych reńskich, równocześnie zaś znosi się jezdne w kwocie 150 złr. za poczty posłańcze piesze.

Co się niniejszem do publicznej wiadomości podaje.

Z c. k. galic. Dyrekcyi poczt.
Lwów dnia 6. czerwca 1873.

Kundmachung.

Z. 10964. Vom 1. Juli l. J. an werden die täglichen Botenfahrten Kamionka Żółkiew auf die Streck. Kulików-Kamionka mit entsprechender Coursordnung verlegt:

Von Kulików IV Uhr 30 M. Früh
in Żółtańce VI „ — „ „
von „ VI „ 10 „ „
in Kamionka VIII „ 40 „ „

Geht ab von Kulików nach der Ankunft der Personenpost aus Sokal und Lemberg.

Von Kamionka 4 Uhr 30 M. Nachmtgs.
in Żółtańce 7 „ — „ Abends
von Żółtańce 7 „ 10 „ „
in Kulików 8 „ 40 „ „

Influirt in Kulików zu den Personenposten Lemberg-Sokal und Sokal-Lemberg.

Die Entfernung beträgt zwischen Kulików und Żółtańce 14/8 M., zwischen Żółtańce und Kamionka 24/8 Meilen.

Gleichzeitig werden die Fußbotenposten Kulików-Żółtańce eingestellt.

Die Unterhaltung der Botenfahrten wird auf der Strecke Kulików Żółtańce tour und retour dem Postamte in Kulików gegen den Botenlohn von Vierhundert Gulden, und auf der Strecke Żółtańce Kamionka tour und retour dem Postamte in Żółtańce gegen den Botenlohn von Sechshundert Gulden jährlich übertragen, gleichzeitig aber der Botenlohn von 150 fl. für die Fußbotenposten eingestellt.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Von der k. k. galiz. Postdirektion.
Lemberg, am 6 Juni 1873.

(1710 2—3) **Obwieszczenie.**

Nro. 3629. C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niniejszym edyktem z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych krewnych ś. p. Salomei z Zeromskich Kłodnickiej i Leona Kłodnickiego, że przeciw tymże, równie przeciw innym z imienia i nazwiska niewiadomym krewnym tychże Kłodnickich p. Aniela Kostheim 3. maja 1873. do L. 3629 pozew o zniesienie współwłasności dóbr Zarzyca wniosła, do załatwienia którego termin na dzień 27. sierpnia 1873 o godzinie 10. wniosła.

Gdy miejsce pobytu współ zapozwanych z imienia nieznanych krewnych Salomei i Leona Kłodnickich nie jest wiadome, przeto c. k. Sąd w celu zastępowania tychże współzapozwanych na koszt i niebezpieczeństwo ich tutejszego adwokata p. Reinesa kuratorem nieobecnych ustanowił, z którym spór wytoczony według postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszem edyktem współzapozwanym aby w zwyż oznaczonym czasie albo sami stanęli lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrali i o tem c. k. Sądowi donieśli, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Rzeszów dnia 23. maja 1873.

(1714 2—3) **Edykt.**

Nro. 5594. Samborski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia Jana Kulczyckiego z życia i miejsca pobytu niewiadomego a w razie tegoż śmierci, tegoż z imienia nazwiska życia i miejsca pobytu nie znajomych spadkobierców że małoletni Felix i Zofia Suchodolscy przeciw nim na dniu 6. kwietna 1873. l. 5594 skargę o wykreślenie z części dóbr Tomaszowce i Dąbrowa prawa sześcioletniej dzierzawy, dóbr Perekos tudzież prawa hipoteki względem czynszu dzierzawnego w kwocie 1200 zł. m. k. jak dom 48 p. 3 i 4 n. 33. on. i dom 48 pag. 376 n. 16 on. zabezpieczonych wnieśli, że na takową do ustnej rozprawy termin na dzień 18. lipca 1873 o 10 godzinie rano wyznaczył i skargę tę ustanowionemu dla nich kuratorowi adwokatowi Dr. Kohnowi z substytucyą adwokata Dr. Budzynowskiego doręczył.

Z c. k. Sądu obwodowego
Sambor 8. kwietnia 1873.

(1649 2—3) **Edykt.**

Nro. 3223. C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie celem wydobycia przez Maryę Heumann przeciw Marcinowi Rymarowiczowi prawomocnym nakazem zapłaty z 9. czerwca 1870. l. 2921 wywalczonej sumy wekslowej 718 złr. w. a. wraz z 6% odsetkami od 26 maja 1870. i kosztami w kwotach 9 złr. 18 ct., 9 złr. 2 ct, 40 złr. 43 ct. i obecnie w kwocie 1 złr. 36 ct. przyznającemi się rozpisuje niniejszem, po bezskutecznie spełzłych trzech terminach licytacyjnych, przymusową publiczną sprzedaż realności pod Nr. 408 w Rzeszowie położonej do Marcina Rymarowicza należącej w ostatnim terminie na dniu 16. lipca 1873. o godzinie 11. rano w sądzie tutejszym pod następującemi warunkami odbyć się mającą:

1. Jako cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkową realności pod Nr. 408 t. j. 1983 złr. $83\frac{1}{2}$ ct. z tem, że realność w razie niezaofiarowania przez nikogo ceny szacunkowej także i poniżej takowej za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

Każdy chęć kupienia mający obowiązany jest jako zakład 10. część ceny wywołania w okrągłej kwocie 198 złr. 38 ct w. a. w gotówce albo w obligacyach państwa albo w listach zastawnych gal towarzystwa kredytowego według kursu tychże w dniu odbyć się mającej licytacyi. o ile takowe wartości nominalnej nie przenosi do rąk komisyi licytacyjnej złożyć. Zakład najwięcej ofiarującego będzie zatrzymanym, a spół licytującym zaś po ukończeniu licytacyi zwróconym zostanie.

2. Nabywca obowiązanym będzie w przeciągu dni 30. po prawomocności uchwały, akt licytacyjny do sądu przyjmującej, $\frac{1}{3}$ część ceny kupna wliczając w takową zakład w gotówce złożony, do sądowego depozytu złożyć, resztujące zaś $\frac{12}{3}$ części ceny kupna wraz z odsetkami 6% od dnia fizycznego oddania sprzedanych części realności liczyć się mającemi w dniach 30 po prawomocności uchwały porządek zaspokojenia wierzycieli ustanawiącej do depozytu sądowego złożyć.

3. Po złożeniu 3. części ceny kupna, zostanie nabywca w posiadanie fizyczne nabytej realności w Rzeszowie pod Nr. 408 położonej wprowadzonym i od dnia tego obowiązanym będzie wszystkie z posiadaniem połączone ciężary, podatki i inne daniny ponosić.

4. Należytość od przeniesienia własności, zapłaci kupujący bez potrącenia z ceny kupna i po wypełnieniu warunków licytacyjnych na własny koszt za właściciela nabytej realności zaintabulowanym zostanie, wszystkie zaś ciężary, do tej realności odnoszące się wyextabulowane i na cenę kupna przeniesione będą.

5 Gdyby nabywca warunków powyższych nie wypełnił w tym wypadku na żądanie egzekuta lub któregokolwiek z wierzycieli hipotecznych rozpisaną zostanie ponowna sprzedaż tej realności w Rzeszowie pod Nr. 408. położonej, która w jednym tylko terminie przeprowadzoną i ta realność za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie, a kupiciel warunków niedotrzymujący utraci zakład złożony a ewentualnie i złożoną już część ceny kupna, za wszelką szkodę całym majątkiem swym będzie odpowiedzialnym

6. Wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy w tutejszej sądowej registraturze przejrzane być mogą.

O rozpisaniu tej licytacyi uwiadamia się c k. prokuratoryę skarbową i Małgorzatę i Magdalenę Urban, c. k. urząd podatkowy tudzież wierzycieli, którzyby po rozpisaniu licytacyi prawo hipoteki na tej realności uzyskali, lub którymby uchwała o rozpisaniu licytacyi nie dosyć wcześnie doręczoną została, przez ustanowionego kuratora p. adwok. Dra Zbyszewskiego z substytucyą pana adwok Dra. Rybickiego.

Rzeszów, dnia 15. maja 1873.

(1729 2—3) **Edykt.**

L. 5203. C. k. sąd obwodowy jako handlowy i wekslowy w Złoczowie zawiadamia niniejszym edyktem niewiadomego z miejsca pobytu Schulema Kirschen, że na prośbę Perli Schmier de praes. 13. czerwca 1873 do l. 5203 tusądową uchwałą z dnia 14. czerwca 1873 do l. 5203 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 150 zł. a. w. zpn. wydany został, gdy rzeczony pozwany z miejsca pobytu jest niewiadomy, przeto c. k. sąd obwodowy w Złoczowie w celu zastępywania go w niniejszej, wedle ustaw wekslowych przeprowadzić się mającej sprawie ustanowił kuratorem tutejszego p. adw. Dra Mijakowskiego, z dodaniem mu zastępcy p. adw. Dra Heynego.

Upomina się niniejszym edyktem pozwanego, aby się do ustawionego kuratora zgłosił, i jemu swe kroki obronne podał. lub innego obrońcę wybrał, c. k. sądowi doniósł i w ogóle wszystkich możebnych do swej obrony środków prawnych użył, gdyż w przeciwnym razie wynikłe swe skutki sobie samemu będzie musiał przypisać.

Z Rady c. k. sądu obwodowego.
Złoczów dnia 14. czerwca 1873.

(1730 2—3) **Edykt.**

Nro 5204. C. k. sąd obwodowy jako handlowy i wekslowy w Złoczowie zawiadamia niniejszym edyktem niewiadomego z miejsca pobytu Schulemę Kirschen, że na prośbą Perli Schmier de praes. 13. czerwca 1873 do l. 5204 tusądową uchwałą z dnia 14. czerwca 1873 do l. 5204 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 100 zł. a. w. zpn. wydany został, gdy rzeczony pozwany z miejsca pobytu jest niewiadomy, przeto c. k. sąd obwodowy w Złoczowie w celu zastępywania go w niniejszej, wedle ustaw wekslowych przeprowadzić się mającej sprawie ustanowił kuratorem tutejszego p. adw. Dra Mijakowskiego z dodaniem mu na zastępcę p. adw. Dra Heynego.

Upomina się niniejszym edyktem pozwanego, aby się do ustanowionego kuratora zgłosił, i jemu swe kroki obronne podał, lub innego obrońcę wybrał, c. k. sądowi doniósł i w ogóle wszystkich możebnych do swej obrony środków prawnych użył, gdyż w przeciwnym razie wynikłe swe skutki sobie samemu będzie musiał przepisać.

Z Rady c. k. sądu obwodonego.
Złoczów, dnia 14. czerwca 1873.

(1733 2 3) **Edykt.**

Nro. 6647. C. k. sąd powiatowy delegowany miejski w Krakowie czyni wiadomo, iż celem zaspokojenia należytości Scheindli Liebling w kwocie 161 złr w. a. tudzież kosztów egzekucyjnych w kwotach 4 złr. 52 kr, 36 kr. 7 złr. 38 kr. 3 złr. 57 kr. 3 złr. 36 kr. 7 złr. 42 kr. i 10 złr. 56 kr. zarządza wykonanie dozwolonej przez c. k. Sąd krajowy cywilny w Krakowie egzekucyjnej publicznej sprzedarzy gospodarstwa włościańskiego w Pleszowie pod l. 8. 37. położonego, Józefa Gajocha własnego, które wedle protokołu z d. 6. marca 1871. egzekucyjnie przez opisanie zajęto, a wedle protokołu z d. 1. lutego 1872. egzekucyjnie oszacowane zostało w trzech terminach licytacyjnych w dniu 25. sierpnia, 25. września i 23. października 1873. o godzinie 10. rano, a to pod warunkami następującemi:

1. Jako cenę wywołania stanowi się wartość szacunkowa tego gospodarstwa w kwocie 3546 złr.

2. Chęć licytowania mający złoży przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum kwotę 354 złr. w. a w gotówce lub w papierach wartościowych prawnie na wadyum służyć mogących według ich kursu.

3. Realność ta wraz z gruntem sprzedaje się ryczałtem i to w pierwszych dwóch terminach tylko wyżej ceny szacunkowej, lub przynajmniej za tę cenę, w trzecim terminie zaś niżej tej ceny sprzedanemi będą.

4. Akt opisania i oszacowania tej realności wraz z gruntem, oraz resztę warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

Kraków dnia 22. maja 1873.

(1734 2—3) **Edykt**

Nro. 6651. C. k. Sąd powiatowy delegowany miejski w Krakowie czyni wiadomo, że na zasadzie zapisu na sąd polubowny i prawomocnego wyroku sądu polubownego z d 17. stycznia 1872., celem zaspokojenia przyznanej Salomonowi Wortsmanowi kwoty 500. złr. w. a. wraz z przyznanemi kosztami egzekucyjnemi w kwocie 3 złr. 82 kr. i 2 złr. 57 kr. w. a. kosztami komisyi 7 złr. 9 kr. i 7 złr. 83 $^1/_2$ kr. dalej procentów 4 $^0/_0$ miesięcznie od kwoty 500 złr. w. a. od dnia 17. października 1872. wraz z kosztami w kwocie 4 złr. 7 kr. wreście kosztami obecnie przyznanemi w kwocie 4 złr. 76 dozwala się w drodze dalszej egzekucyi przymusowej publicznej sprzedarzy gospodarstwa włościańskiego pod l. 99. w Mogile położonego, Szymona Bieżanowskiego własnego, które wedle protokołu z d. 11. kwietnia 1872 egzekucyjnie przez opisanie zajęte a wedle protokołu z d. 11. stycznia egzekucyjnie oszacowane zostało — pod następującemi warunkami:

1. Do licytacyi tej wyznacza się trzy termina a mianowicie w dniach 11. sierpnia, 11. września i 10. października 1873. o godzinie 10. rano, na których pierwszym i drugim realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, zaś na trzecim także niżej tej ceny sprzedaną będzie

2. Cenę wywołania stanowi, cena szacunkowa 3455. złr. 35. kr. w. a. — Chęć kupienia mający złoży przed rozpoczęciem licytowania wadyum w kwocie 346 złr. w. a. w gotówce lub w papierach wartościowych prawnie na wadyum służyć mogących według ich kursu, lecz nie wyżej wartości nominalnej.

3. Akt zajęcia i oszacowania oraz resztę waruków licytacyjnych wolno w registraturze tutejszego Sądu miejsko delegowanego przejrzeć, zaś o podatkach przekonać się w c. k. urzędzie podatkowym.

Kraków dnia 26. Maja 1873.

(1735 2—3) **Edykt.**

Nro 1127. C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie czyni niniejszem wiadomo, że celem zaspokojenia resztującego długu 140 zł. 64 ct. w. a. z wypożyczonych 150 zł. z odsetkami po 12$^0/_0$ od 8. lutego 1871 aż do rzeczywistej zapłaty bieżącemi, tudzież dalszemi 3$^0/_0$ odsetkami od kwoty w należytym czasie nieuiszczonej, nakoniec na zaspokojenie kosztów w kwocie 5 zł. 27 ct w. a. i kosztów niniejszego pddania w kwocie 4 zł. 32 ct. w. a. na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie — odbędzie się w tymże c. k. sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 131 w Baszni górnej położonej Hryńka Kapłysza własnej na 300 zł. w. a. oszacowanej w drodze publicznej licytacyi w trzech terminach a to 21. lipca 1873. 20. sierpnia 1873 i 20. września 1873 każdą razą o godzinie 10. rano pod warunkami, które w tutejszym sądzie w godzinach urzędowych przejrzane być mogą

Od c. k. sądu powiatowego.

Lubaczów, dnia 6 czerwca 1873.

(1736 2—3) **Edykt.**

Nro. 1588. C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie, podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że jednocześnie dozwolono na rzecz Herscha Rissa przymusową sprzedaż realności żadnego korpusu tabularnego nie stanowiącej, pod Nr. k. 95 sect. I. w Lubaczowie położonej Onyszka Łozińskiego własnej przez publiczną licytacyę w c. k. sądzie tutejszym odbyć się mającą na dniu 17. lipca, 18. sierpnia i 18. września 1873 każdą razą o 10. godzinie przed południem z tym dodatkiem, że w dwóch pierwszych terminach wzmiankowana realność tylko powyżej, zaś na trzecim i poniżej szacunkowej ceny sprzedaną zostanie. Każdy chęć kupienia mający może warunki licytacyi w tutejszej registraturze sądowej przeglądnąć.

C. k. sąd powiatowy.

Lubaczów, 14. czerwca 1873

(1741 2—3) **Edykt.**

Nro. 4448. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu wzywa niniejszem wierzycieli ś. p. Karola Müller de Nekarsfeld c. k. pułkownika na pensyi i współwłaściciela dóbr Igiozy na dniu 26. grudnia 1871 r. zmarłego, ażeby w przeciągu jednego roku od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu licząc, swe pretensye do massy spadkowej zgłosili i udowodnili, inaczej gdyby po upływie tego terminu massa spadkowa przez zgłoszonych wierzycieli wyczerpaną została ,do tejże massy pretensyi rościć sobie nie będą mogły, chyba że im przysłuża prawo zastawu.

Przemyśl dnia 21. maja 1873.

(1742 2—3) **Edykt.**

Nro 15092. C. k. sąd krajowy krakowski zawiadamia niniejszym edyktem p. A. Zuckra że przeciw niemu p. Dawid Cypres pod dniem 16. czerwca 1873 l 15092 pto sumy wekslowej 150 zł w. a. zpn. wniósł pozew w załatwieniu którego pod d 17. czerwca 1873 wydano nakaz płatniczy.

Gdy miejsce pobytu pozwanego p. A. Zuckra nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd w celu zastępywania pozwanego p. A. Zukkra na koszt i niebezpieczeństwo pozwanego tutejszego adw. Dra Kaufmanna w zastępstwie p adw. Dra Blatteisa kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanego aby z wyż oznaczonym czasie albo sam stanął lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k sądowi doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przepisaćby musiał.

Kraków, dnia 17. czerwca 1873.

(1745 2 3) **Obwieszczenie**

Nro 929. C. k. sąd powiatowy w Kulikowie podaje niniejszem do wiadomości, że na dniu 20. sierpnia 1873 r o godzinie 10 przed południem odbędzie się w budynku sądowym publiczna sprzedaż realności Piotra Słupski własnej pod l k 580 w Kulikowie położonej na zaspokojenie wierzytelności Borucha Hermelina prawonabywcy Feigi Hermelinowej w ilości 146 zł. w. a. z procentami po 6$^0/_0$ od 13. maja 1867 r. kosztami sporu w ilości 4 zł 37 ct., egzekucyjnemi 4 zł. 7 ct., 2 zł. 87 ct., 86 ct., 4 zł. 96 ct. i teraz w kwocie 1 zł. 37 ct. w. a. przyznanemi, a to pod warunkami edyktami z 15. lutego 1872 l. 78 pierwotnie już ogłoszonymi w nr. 50. 51 i 52. Gazety Lwowskiej z r. 1872 umieszczonemi — z tym dodatkiem, że na powyższym terminie realność ta także poniżej ceny szacunkowej pr. 260 zł. w. a. sprzedaną zostanie. Zresztą mogą być warunki te w tusądowej registraturze przejrzane.

Kulików, dnia 31. maja 1873.

(1746 2—3) **Obwieszczenie**

Nr. 3981. C. k. sąd powiatowy w Staremmieście do ogólnej wiadomości podaje iż celem wydobycia sumy 60 zł. wa. przez Salamona Zeicher jako cessyonaryusza Abrahama Lamma suma z procentami po 32$^0/_0$ od $^{31}{}_1$ 1871 bieżącymi, tudzież przyznanych kosztów sądowych egxekucyjnych w ilości 3 zł. 12 ct. 3 zł. 36 ct. 3 zł. 67 ct. 1 zł. 67 ct. 2 zł. 77 ct. wa. egzekucyjna sprzedarz chałupy i pięć parcell do gruntu pod Nk. 19 sub 65 w Jerszowie należących pozwanych Iwana i Katarzyny Maler własnych ciała tabularnego nie stanowiącyh na 130 zł. wa. oszacowanych na terminach 4. lipca 1873 17. lipca 1873 i 6. sierpnia 1873 za każdą razą o godzinie 11 przed południem w kancelaryi c. k. sądu powiatowego przedsięwziętą zostaje i realność ta na I i II terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową na III terminie zaś także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych może być w tutejszosądowej registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy

Staremiasto 28. stycznia 1873

(1754 2—3) **Edykt**

Nr. 2256. C. k. sąd powiatowy w Tyczynie podaje do powszechnej wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Maryanny Płonczyny przeciw spadkobiercom Tadeusza Niepsuja, mianowicie Janowi i Wojciechowi Niepsujom w zastępstwie ich matki i opiekunki Katarzyny 1o Niepsuj, 2o Muryaszowej, tudzież tejże imieniem własnym o 714 złr. 25 ct. i 3 złr. 15 ct. z przn. celem przymusowego ściągnięcia wierzytelności tejże w powyższych kwotach przyznanych, w drodze dalszego wykonania tutejszo-sądowego wyroku z dnia 19. kwietnia 1871 l. 532 przymusowa publiczna sprzedaż gospodarstwa gruntowego w Słocinie pod Nr. k. 47, rep. 55 położonego ciała tabularnego nie stanowiącego a do wspomnionych spadkobierców należącego w trzech terminach, to jest dnia 13. lipca 1873, 13. sierpnia 1873 i 28. sierpnia 1873, każdą razą o godzinie 10. rano w tutejszym c. k. sądzie powiatowym pod następującemi warunkami przedsięwziętą będzie.

1. Wyż pomienione gospodarstwo sprzedane będzie ryczałtowo, na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową lub wyżej tejże, a na trzecim terminie i poniżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek bądź kwotę.

2. Za cenę wywołania stanowi się szacunek tego gospodarstwa gruntowego w kwocie 2527 złr. 50 ct. a. w. według aktu szacunkowego z dnia 29. grudnia 1872 l. 5325 postanowieniem tutejszego sądu z dnia 28. grudnia l. 5325 do wiadomości przyjętego.

3. Chęć kupienia mający obowiązany jest przed rozpoczęciem licytacyi złożyć na ręce komissyi licytacyjnej dziesiątą część sumy szacunkowej w okrągłej ilości 260 złr. a w. jako wadium w gotówce banknotami lub papierami wartościowemi kwalifikującemi się wedle ustawy do lokowania w nich pieniędzy pupilarnych, a to wedle kursu ostatniego wykazanego w urzędowej Gazecie Lwowskiej. Te papiery wartościowe jednak w żadnym razie wyżej swej wartości nominalnej policzone być nie mogą Maryanna Płonczyna i Zofja Rejusowa wolne będą od złożenia wadium, jeżeli złożą na ręce komissyi licytacyjnej dokument zeznający, że pierwsza ze swej wierzytelności, dla której ta licytacya rozpisaną zostaje, druga zaś ze swej wierzytelności jaka jej ts. prawomocnym wyrokiem z dnia 10. sierpnia 1872 l. 3252 od wyż pomienionych dłużników przysądzoną została kwotę 260 złr. a. w. jako wadium przeznaczają.

4. Wadium nowonabywcy zatrzymane i do depozytu sądowego złożone zostanie innym zaś licytantom zaraz po ukończeniu licytacyi zwrócone będzie.

5. Nowonabywca obowiązany jest w 30tu dniach po prawomocności postanowienia sądowego, którym akt licytacyjny zatwierdzony zostanie, złożyć do depozytu tutejszego sądu całą cenę kupna, za wliczeniem w nią wadium o ile takowe w gotówce złożone zostało.

Po złożeniu całej ceny kupna wadium nie w gotówce lecz papierami wartościowemi złożone nowonabywcy zwrócone zostanie. Gdyby zaś Maryanna Płonczyna lub Zofja Rejusowa jako najwięcej ofiarująca nabyła, wolno będzie pierwszej wierzytelność swoją, dla której licytacyę tę rozpisano o ile takowa obciążoną nie jest, zaś drugiej wierzytelność swoją wyrokiem prawomocnym z dnia 10. sierpnia 1872 l. 3252 o ile takowe obciążoną lub zaspokojoną zupełnie nie jest, w cenę kupna wliczyć i z odpowiednią częścią tejże zkompenzować.

6. Nabywca ponosić ma od dnia oddania mu rzeczonego gospodarstwa w fizyczne posiadanie wszelkie podatki na nim ciążące i inne należytości skarbowe, krajowe gminne i powiatowe w ogóle wszelkie ciężary gruntowe bez potrącenia z ceny kupna.

7. Po złożeniu całej ceny kupna do tutejszego c. k. sądu powiatowego zostanie nowonabywca na własny koszt w fizyczne posiadanie i użytek rzeczonego gospodarstwa wprowadzony i wydany mu będzie na jego wnieść się mającą prośbę dekret własności tejże.

8. Należytość skarbową od przeniesienia własności, nowonabywca sam uiścić winien, bez wszelkiegu regresu do ceny kupna.

9. Gdyby nowonabywca jakiegokolwiek z obecnych warunków nie wypełnił, będzie na prośbę któregokolwiek z wierzycieli na gospodarstwie tem ubezpieczonych lub dłużników na koszt i niebezpieczeństwo wiarołomnego nowonabywcy, że licytacya tego gospodarstwa w jednym terminie rozpisaną i na takowym gospodarstwo w mowie będące za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedane.

10. Akt opisania i akt ocenienia w mowie będącego gospodarstwa może każdy co mu na tem zależy w tutejszej registraturze przejrzeć lub odpisać, zaś w dzień licytacyi takowy do przejrzenia od komissyi licytacyjnej zarządać.

Tyczyn, dnia 29. maja 1873.

(1761 2—3 **Ogłoszenie.**

Nr. 5928. C. k. sąd powiatowy w Gorlicach podaje do powszechnej wiadomości, iż na mocy prawomocnego nakazu płatniczego z dnia 10. kwietnia 1872 l. 1023 na zaspokojenie należącej się c. k. uprzyw. zakładowi kredytowemu włościańskiemu we Lwowie sumy 238 zł 39 ct. wa zpn. publiczna licytacya realności włościańskiej pod L. k. 14 i 15 w Wierchném ciała tabularnego nie stanowiącej z których pierwsza Nr, 14 na 500 zł. wa. oszacowana należy do Kościa Medwida zaś druga Nr 15. oszacowana na 450 zł. wa do Jurka i Paraski Sirotiaków dozwoloną została i że takową w c. k. sądzie tutejszym w trzech terminach na dniu 18. lipca 20. sierpnia i 18. września 1873 każdą razą o godzinie 10 rano się odbędzie; na pierwszym i drugim terminie realności te tylko wyżej ceny szacunkowej lub najmniej za takową zaś na trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedanemi będą. Cena wywołania realności Nr. 14 jest suma 500 zł. wa realności Nr. 15 suma 450 zł. wa; wadyum złożyć się mające co do realności Nr. 14 wynosi 50 zł. wa. co do realności Nr. 15 45 zł. wa. najprzód będzie licytowaną realność Nr. 15 należąca do Jurka i Paraski Sirotiaków.

Bliższe wrunki licytacyi można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Gorlice dnia 16. maja 1873.

(1702 3—3) **Edykt.**

Nro. 14275. C. k. sąd krajowy Krakowski zawiadamia niniejszym edyktem p. Ludwika Łepkowskiego malarza z miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu tudzież przeciw p. Karolowi Brodowskiemu, Towarzystwo zaliczkowe w Krakowie pod dniem 7. czerwca 1873 do l. 14275 pozew o zapłacenie wekslowej sumy 403 złr. 27 ct. w. a zpn wniosło, w załatwieniu którego przeciw Ludwikowi Łepkowskiemu nakaz zapłaty sumy 403 złr. z procentem po 6$^0/_0$ od dnia 27. maja 1873 kosztami 19 złr. 62 ct i $^1/_3$$^0/_0$ prowizyi w trzech dniach pod rygorem wekslowej egzekucyi uchwałą z dn. 10. czerwca 1873 l. 14275 wydanym został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego p. Ludwika Łepkowskiego sądowi nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanego Ludwika Łepkowskiego na koszt i niebezpieczeństwo tegoż tutejszego adwok. Dra. Blatteisa kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby z wyż oznaczonym czasie albo sam stanął, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków, dnia 10. czerwca 1873.

(1703 3—3) **Edykt.**

Nro. 6106. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu wzywa posiadacza kwitu zastawniczego z daty Tarnopol dnia 1. maja 1871. l. 652. przez filię c k. uprzyw galic. akcyjnego banku hipotecznego w Tarnopolu wystawionego, podpisanego przez pp Becht i Gościcki opiewającego na czółko (bindę), z pereł ocenioną na pięćdziesiąt złr. w. a., na które dano Joslowi Wallfiszowi pożyczkę w kwocie 35 złr. w. a. z terminem zwrotu dnia 1. września 1871., który to kwit zginął, by takowy w przeciągu roku a najdalej do 4. czerwca 1874. w sądzie złożył, ileże po upływie tego czasu powyższy kwit jako niebyły i nieważny uznany zostanie.

Z c. k. sądu obwodowego.

Tarnopol, dnia 4. czerwca 1873,

(1662 2 3) **Edykt.**

Nro. 9760. C. k. sąd krajowy krakowski zawiadamia niniejszym edyktem pp. Franciszka Ciszewskiego i Juliana Ciszewskiego, z miejsca pobytu niewiadomych, że przeciw takowym, pp. Jerzy i Agnieszka małż Paryskowie wnieśli pod dniem 17. kwietnia 1873. do l. 9760. pozew o zamurowanie sześciu okien w domu pozwanych nr. 374. dz. I. w Krakowie z prośbą o hipoteczne zanotowanie pozwu, w załatwieniu którego wyznaczono termin audyencyonalny do rozprawy ustnej na dzień 16. lipca 1873. o godzinie 10. z rana, oraz zanotowanie hipoteczne o wytoczenie tego pozwu, w stanie czynnym powyższej realności zarządzono.

Gdy miejsce pobytu pozwanych panów Franciszka Ciszewskiego i Juliana Ciszewskiego sądowi nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanych na koszt i niebezpieczeństwo tychże, adwokata Dr. Zyblikiewicza kuratorem nieobecnych ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego, przeprowadzonym będzie. Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym, aby z wyż oznaczonym czasie albo sami stanęli, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, wreszcie innego obrońcę sobie wybrali i o tem c. k. sądowi donieśli, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisacby musieli.

Kraków dnia 4. maja 1873.

(1668 2—3) **Edykt.**

Nro. 6083. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia niniejszem p. Szyję Morer, że Markus Unger podał przeciw niemu prośbę o wydanie nakazu zapłaty na resztującą sumę wekslową, 258 złr. w. a., z p. n., której uchwałą z dnia 6. czerwca 1873. l. 6083. zadość uczyniono.

Ponieważ miejsce pobytu Schyi Morera nie znane, przeto sąd ustanowił dla niego kuratora w osobie adw. Dr. p. Waygarta z substytucyą adw. Dr. p. Dworskiego, temuż nakaz zapłaty doręcza, a nieobecnego wzywa, ażeby z ustanowionym kuratorem co do obrony swej w czas się porozumiał, lub też innego pełnomocnika sądowi przedstawił, inaczej skutki opieszałości sam sobie przypisze.

Przemyśl dnia 6. czerwca 1873.

(1718 2—3) **Ogłoszenie.**

Nro. 4081. C. k. Sąd powiat. miej. deleg. w Tarnopolu uznaje za zgodzeniem się c. k. sądu obwodowego z 26. maja 1873. L. 6583 Ignacego Semkowicza c. k. radcę sądu krajowego z Tarnopola na stępienie władz umysłowych cierpiącego za bezwłasnowolnego i nadaje mu kuratora w osobie Aleksandra Wintera.

Tarnopol dnia 14. czerwca 1873.

(1720 2—3) **Edykt.**

Nro. 8491. Podaje się do powszechnej wiadomości, że Katarzyna z Dereżyckich Maciurakowa, właścicielka jednego pręta pola pod lk. 12 na Wojtowskiej górze w Drohobyczu uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Samborze z dnia 31. Lipca 1872. L. 9493 za marnotrawnicę uznaną została, i że dla tejże kuratora w osobie Hrynia Mycawki gospodarza gruntowego w Drohobyczu ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy

Drohobycz dnia 29. sierpnia 1872.

(1664 3—3) **Ogłoszenie.**

Nro. 749. C. k. sąd miejski delegowany powiat. w Tarnopolu uwiadamia, że dnia 5. kwietnia 1873. w Kurnikach Iwańczańskich parę koni przydybano i za nich na publicznej licytacyi cenę kupna 28 złr. 71 ct. w. a. uzyskano. Wzywa się właściciela pod grozą §§. 391, 392 kod. cyw., by o wydanie tej kwoty do sądu zgłosił się.

C. k. sąd pow. miejski deleg

Tarnopol, dnia 31. maja 1873.

(1716 3—3) **Edykt.**

Nr. 2172. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie chęć kupienia mającym niniejszem wiadomo czyni, że ku zaspokojeniu sumy 100 dukat. na rzecz masy Elżbiety Szymberskiej publiczna licytacya realności pod Nr. $69^{2}/_{4}$ w Stanisławowie do małżonków Eisiga i Reisel Abzug należącej w dwóch terminach a to: 10. lipca i 7. sierpnia 1873 każdą razą o godzinie 10 zrana pod następującemi warunkami odbędzie się.

1. Jako cenę wywołania stanowi się kwotę 2110 zł. 70 ct wa. jako wartość tej realności przez sądową detaksacyę wypośrodkowaną.

2. Każdy chęć kupienia mający winien jest złożyć do rąk komisyi licytacyjnej kwotę 220 zł. wa. jako zakład albo w gotówce albo też w publicznych papierach na giełdzie notowanych po kursie z dnia poprzedzającego dzień licytacyi obliczyć się mającym, który to zakład jeżeli w gotówce go złożono najwięcej ofiarującemu w cenę kupna wliczony innym zaś licytantom zaraz po ukończonej licytacyi zwrócony będzie.

3. W celu sprzedarzy tej realności wyznacza się dwa termina na których takowa tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej sprzedaną zostanie.

Gdyby przy tych dwóch terminach nikt przynajmiej ceny szacunkowej nie ofiarował na ten wypadek ustanawia się termin do ułatwiających warunków na 7. sierpnia 1873 godzinę 4. po południu i do jawienia się na tymże terminie wzywa się wierzycieli hipotecznych pod ostrością iż niejawiący się wierzyciel poczytany zostanie za przystępującego do wniosku większości jawiących się wierzycieli, lub jeżeliby tylko jeden wierzyciel się jawił do wniosku przez tegoż jawiącego się wierzyciela postawionego i podług tego nowy termin do sprzedarzy licytacyjnej ustanowionym będzie przy którym rzeczone dobra i niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarującemu sprzedane będą.

4. Najwięcej ofiarujący, który kupicielem obwołanym zostanie, będzie obowiązany do dni 30 od przyjęcia aktu licytacyi do wiadomości sądowej resztującą cenę kupna, ktora po wliczeniu wadium się okaże do tutejszego c. k. Urzędu podatkowego jako tusądowego depozytu złożyć, poczem mu dekret własności do kupionej realności wydanym, wszystkie długi hipoteczne na cenę kupna przeniesione i on w fizyczne posiadanie lecz na swój koszt wprowadzonym zostanie

5. W razie niedopełnienia warunki licytacyjnego pod 4 wolno jest upraszać któremukolwiek wierzycielowi lub egzekutom o relicytację tej realności w jednym terminie za jakąkolwiek bądź cenę przyczem wadium złożone odpowiada wierzycielom za straty i szkody z niedotrzymania warunków przez kupiciela wynikłe a względnie z niższej może ceny kupna przy relicytacyi uzyskanej.

6. Z dniem oddania realności w fizyczne posiadanie kupiciela należą do niego wszystkie pożytki z tej realności, lecz tak że ponosi on wszystkie ciężary publiczne.

7. Należytość od nabycia realności ma kupiciel z własnych funduszów bez regresu do kogokolwiek ponosić.

8. Wyciąg tabularny i akt oszacowania wolno chęć kupienia mającym w registraturze tusądowej przejrzeć lub w odpisie podnieść względem podatków odseła się licytantów do Stanisławowskiego c. k. Urzędu podatkowego.

O tem uwiadamia się obie strony a to: masę Elżbiety Szemberskiej do rąk kuratora adwokata Dr. Przybyłowskiego, małżonków Eisiga i Reisel Abzug, osobistych dłużników Anastazyę I małżeństwa Kliehr II voto Łozińską i masę leżącą zmarłego Józefa Kliehr do rąk ustanowionego kuratora adwokata Dr. Bardacha tudzież wierzycieli hipotecznych a to c. k. Prokuratorję skarbu we Lwowie imieniem wysokiego skarbu i Dyrekcyę c. k. uprzywilejowanego galicyjskiego akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie.

Dla tych wierzycieli, którzyby po 11. lutym 1873 jako dniu wystawienia extraktu tabularnego prawo hipoteki na realności pod Nr. $69^{2}/_{4}$ w Stanisławowie uzyskali lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny uchwała teraz zapadła jako też uchwały na przyszłość zapaść mające, doręczone być nie mogły ustanawia się kuratorem adwokata Dr. Szydłowskiego z substytucyą adwokata Dr. Dwernickiego o czem się tych wierzycieli edyktem uwiadamia.

Z Rady c. k. sądu obwodowego.

Stanisławów 24. maja 1873.

(1717 3—3) **Edykt.**

Nro. 15456. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia należytości p. Katarzyny Skorupskiej w kwocie 772 zł. w. a., zpn. zezwala się na egzekucyjną sprzedarz części realności pod nr. 67 stare 91 nowe w Tarnowie na Pogwizdowie położonej, przedtem wedle dom. 16 p. 193 n. i haer. Teresy Baranowskiej, a obecnie wedle dom, 16 p. 230 n. 4 haer. Jana Budzika i Wincentego Turlińskiego własnej, w dwóch terminach na dniu 14. lipca i 18. sierpnia 1873., każdą razą o godz. 10. rano, w tym sądzie odbyć się mająca pod następującemi warunkami:

1. Realność ta na tych terminach zostanie sprzedaną tylko wyżej lub za cenę szacunkową w sumie 1848 złr. 70 ct w. a.

2. Cenę wywołania tej części realności stanowi wartość tejże przez sądową detaksacyę w sumie 1848 zł. 70 ct. w. a. wyprowadzona.

3. Każdy chęć licytowania mający obowiązany jest 10% tej sumy, to jest okrągłą kwotę 185 zł. w gotówce, w listach zastawnych Towarzystwa kredytowego galic. lub banku hipotecznego galic. według ich ostatniego kursu Gazetą lwowską wykazać się mającego lub też w książeczkach wkładkowych kasy oszczędności galicyjskiej lub Tarnowskiej, przed rozpoczęciem licytacyi, do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, która kwota najwięcej ofiarującemu po przemienieniu złożonych papierów na gotówkę, w cenę kupna wliczoną, innym licytantom zaś zwróconą zostanie.

4. Akt szacunkowy tudzież wyciąg hipoteczny odnoszący się do własności gruntu pod tą realnością, są w registraturze do przejrzenia, tudzież reszta warunków licytacyjnych.

O tej sprzedaży przez publiczną licytacyę zawiadamia się obie strony, obecnych właścicieli i wierzycieli hipotecznych z miejsca pobytu niewadomych do rąk własnych; zaś z miejsca pobytu niewiadomych i tych, którzyby dopiero po dniu 5 kwietnia 1872, prawo hipoteki na sprzedać się mającej realności uzyskali i dla tych, którymby z jakiegokolwiek bądź powodu niniejsza i następne uchwały doręczone być nie mogły, przez kuratora p. adw. Dr. Kapiszewskiego z substytucyą p. adw Dr. Tokarza, dla uich zarazem ustanowionego.

Tarnów dnia 31. grudnia 1872.

(1719 3—3) **Edykt.**

Nro. 517. C. k. sąd powiatowy w Bohorodczanach podaje do publicznej wiadomości, że wskutek wezwania c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie z 28. grudnia 1872., l. 17713, celem zaspokojenia masie spadkowej Jakóba i Elżbiety Szymberskich przyznanych sum 200 zł. hol. i 115 M. k., czyli 120 zł. 75 ct. w. a, z odsetkami po 5% od dnia 8. czerwca 1867. rachować się mającemi po odtrąceniu odsetek przez dłużniczkę Franciszkę Prouwię opłaconych i przez nią wykazać się mających, tudziez, kosztów sądowych i egzekucyjnych w kwotach 10 zł. 88 ct w. a., 5 zł. 1 ct. 20 zł. 60 ct. w. a., przysądzonych odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod nr. 97 w Bohorodczanach położonej, wedle księgi gruntowej dłużniczki Franciszki Prowej własnej, w dniach 2. lipca, 4 sierpnia, 2. września 1873., zawsze o godz. 10. zrana w gmachu sądowym tutejszym.

Cena szacunkowa wynosi 3270 zł. w. a., licytańci zatem mają złożyć wadyum w kwocie 65 zł. w. a.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunków licytacyi można przejrzeć w tusądowej registraturze.

O tem uwiadamią się strony i wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, zaś tych, którymby niniejsza uchwała nie mogła być doręczoną, lub którymby po dniu 22. listopada 1872., do tabuli weszli, do rąk ustanowionego kuratora c. k. notariusza p Zaremby Mieczysława.

Z c. k. sądu powiatowego,

Bohorodczany dnia 22. marca 1873.

(1722 3—3) **Edykt.**

Nro. 2447. W drodze dalszej egzekucyi prawomocnej ugody sądowej z dnia 21. maja 1872 l. 2878 w celu zaspokojenia pretensyi przez Leibiga Gläubigera przeciw Stanisławowi Frączkowi wywalczonej w kwocie 28 złr. w. a. z. p. n. zezwala c. k. Sąd powiatowy na egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę domu z drzewa, własnością Stanisława Frączka będącego w Porębce iwkowskiej na gruncie dworskim, przezeń od Leiba Gläubigera dzierzawionym stojącego w protokole z dnia 11. lipca 1872 opisanego z izby sieni, komory i stajni się składającego, a w protokole z dnia 7. maja 1873. na 85 złr. w. a. oszacowanego. Sprzedaż ta odbędzie się w gmachu sądu tutejszego w 3 terminach mianowicie.

15. lipca 29. lipca i 12. sierpnia 1873. zawsze o godzinie 9 rano pod następującymi warunkami.

1. Na pierwszych dwóch terminach dom rzeczony tylko za cenę szacunkową lub powyżej takowej, zaś na trzecim terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedany zostanie.

2. Każdy chcący kupować winien do rąk komisyi licytacyjnej 10% ceny szacunkowej t. j. kwotę 8 zł. 50 ct. w. a. tytułem zakładu złożyć w gotówce.

3. Nabywca obowiązany jest całą cenę kupna w dniach 30 po prawomocności rezolucyi przyjmującej przedsięwzięcie aktu licytacyi do swej wiadomości, — do depozytu t. s. złożyć, poczem w posiadanie domu wprowadzonym i w dekret własności przez tutejszy sąd zaopatrzonym zostanie.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko 6. czerwca 1873.

(1731 3—3) **Edykt.**

Nro. 9206. C. k. sąd krajowy krakowski zawiadamia niniejszym edyktem pp. Wincentego, Aleksandra, Kazimierza i Józefa Jadowskich, że przeciw nim, jako spadkobiercom śp. Kazimierza Jadowskiego p. Domicela Boguńska w dniu 12. sierpnia 1870. l. 15618. pto 2000 złp. czyli 500 złr. w. a z p. n. wniosła pozew, w załatwieniu którego do wniesienia obrony dalszej rozprawy wyznaczonym został nowy termin na dzień 9 lipca 1873. o godzinie 10. rano.

Gdy miejsce pobytu pozwanych panów Wincentego, Aleksandra, Kazimierza i Józefa Jadowskich, nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd w celu zastępowania tychże pozwanych na koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adw. Dr. Markiewicza z substytucyą adw. Dr. Rapaporta kuratorem nieobecnych ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego, przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym, aby z wyż oznaczonym czasie albo sami stanęli, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, wreszcie innego obrońcę sobie wybrali i o tem c. k. sądowi donieśli, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki, sami sobie przypisaćby musieli

Kraków dnia 26 maja 1873.

(1737 3—3) **Obwieszczenie.**

Nro. 23577. W celu zabezpieczenia dostawy szutru do konserwacyi gościńców państwowych w okręgu budowniczym sanockim na lata 1874, 1875 i 1876 odbędzie się dnia 14. lipca 1873 o godzinie 12. w południe w c. k. starostwie sanockiem licytacya zapomocą offert pisemnych.

Rzeczona dostawa szutru da przestrzeni od czwartej ćwierci 34. aż włącznie do $3/4$ 36 mili gościńca Biała-Stryjsko Śniatyńskiego, dalej dla $4/4$ 4., całej $6/4$ $7/4$ $8/4$ $9/4$ $10/4$ i $1/4$ $2/4$ 11 mili gościńca Barwińsko Przemyskiego wynosi na rok 1874 razem 5315 pryzm po 54 stóp sześciennych w cenie fiskalnej 22138 złr. 20 ct.

Bliższe warunki licytacyi można przeglądnąć w wymienionem c k. starostwie, dokąd także offerty na cały 3 letni okres czasu, lub też tylko na rok 1874, zaopatrzone w 5% wadjum przed wskazanym terminem wniesione być mają.

Offerty nie ułożone według przepisów, lub nie podane w terminie, nie znajdą uwzględnienia.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 11. czerwca 1873.

(1738 3—3) **Obwieszczenie.**

Nro 23256. W celu zabezpieczenia dostawy materyału do konserwowania gościńców państwowych w okręgu budowniczym Brzeżańskim na trzyletni przeciąg czasu t j. na lata 1874, 1875 i 1876. odbędzie się dnia 3. lipca b. r. o godzinie 12 w południe w c. k. starostwie Brzeżańskiem licytacya zapomocą pisemnych offert.

Dostawa na rok 1874 wynosić będzie dla gościńca.

1. Podhajczycko - Brzeżańsko - Stanisławowskiego 2550 pryzm w kwocie fiskalnej 17812 złr. 62 ct. w. a.

2. Brzuchowicko - Bursztyńsko-Podhorskiego 780 pr. w kwocie fiskalnej 3146 złr. 10 ct. razem 3.330 pryzm w kwocie fiskalnej 20958 złr. 72 ct.

O bliższych warunkach licytacyi dowiedzieć się można w wymienionem starostwie w godzinach urzędowych, dokąd także offerty na cały trzechletni okres czasu, lub też tylko na rok 1874 zaopatrzone w 5% wadjum z wyrażeniem cen, nietylko cyframi, ale też i literami, przed wskazanym terminem wniesione być mają

Offerty nie ułożone według przepisów, lub niepodane w terminie, uwzględnionymi nie będą.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 9. czerwca 1873.

(1740 3—3) **Ogłoszenie.**

Nro. 3572/R s k. Niniejszem rozpisuje się konkurs na następujące posady nauczycielskie.

1. W Skwarzawie starej (Żółkiew) z płacą 200 złr., 3 złr. na drobne wydatki, 4 sągi drzewa miękkiego i 320 $\square^{0}$ ogrodu.
Prez. Gmina.

2. W Zalasie (Kraków, zamiejska) z płacą 204 złr., $1^{1}/_{4}$ morga pola, 16 złr. na stróża, 5 złr. na drobne wydatki, 32 złr. 55 ct. na opał dla szkoły i nauczyciela.
Prez. Gmina.

3. W Filipowicach (Kraków, zamiejska) z płacą 210 złr., dochód z dwóch morgów pola, 30 złr. na opał i 6 złr. na drobne wydatki.
Prez. Gmina.

4. W Hnizdyczowie (Stryj) z płacą 200 złr., 12 złr. na stróża, 10 złr. na drobne wydatki, morg ogrodu i 6 sągów drzewa twardego.
Prez. Gmina.

5. W Kosowie (Kołomyja) posada drugiego nauczyciela z płacą 200 złr.
Prez. Rada szkolna miejscowa.

6. W Rymanowie (Sanok), pomocnika z płacą 150 złr., i mieszkaniem.
Prez. Gminy przynależne.

7. W Wieliczce (Kraków, zamiejska) przy szkole wydziałowej z płacą 400 złr.
Prez. Gmina.

Podania na powyższe posady, opatrzone w potrzebne załączniki, należy wnieść u dotyczącej Rady szk. okr. najdalej do 15. lipca b. r.

Z Rady szkolnej krajowej.

We Lwowie dnia 8. czerwca 1873.

(1688 3—3) **Edykt.**

Nro. 5505. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu wzywa niniejszem Jana Komarskiego z miejsca pobytu niewiadomego, a względnie spadkobierców tegoż z nazwiska i pobytu nieznanych, tudzież Mikołaja i Anny z Sabarajów Komarowskich czyli Komarskich a względnie spadkobierców tychże, Anny z Komarskich Szelwińskiej 2. ślubu Jaroszewskiej i Antoniego Komarskiego, a w razie śmierci spadkobierców tychże z nazwiska i pobytu nieznanych, że Jakób Komarski i Maks Kohn przeciw nim na dniu 22. maja 1873. l. 5505 pozew o uznanie prawa własności do $1/4$ czyli $2/8$ części realności pod l. 147 na Zasaniu w Przemyślu i zaintabulowanie powodów jako właścicieli tej części realności wnieśli, na co termin do ustnej rozprawy na dzień 15. lipca 1873. o 10. godzinie rano wyznaczony został. Zarazem ustanowiono dla pozwanych kuratora w osobie p. adwok. Dra. Skórskiego z substytucyą p. adwok. Dra. Skałkowskiego w Przemyślu i wzywa się pozwanych, ażeby w czas z kuratorem się porozumieli, środków obrony dostarczyli lub innego pełnomocnika sądowi przedstawili, inaczej skutki opieszałości sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl, dnia 28. maja 1873.

(1663 3—3) **Obwieszczenie.**

Nro. 5853. C. k. sąd obwodowy dla spraw wekslowych wzywa niniejszem posiadacza zaginionego wekslu z daty Drohobycz 16, grudnia 1872. na 200 złr. opiewającego na dniu 1. maja 1873. w Drohobyczu płatnego, przez Salomona Rotman wystawionego a przez Mojżesza Reices akceptowanego, ażeby takowy w 45. dniach od trzeciego umieszczenia w Dzienniku urzędowym sądowi tutejszemu przedłożył, gdyż po upływie tego terminu weksel ten mocy prawnej pozbawionym zostanie.

Z c. k sądu obwodowego

Sambor dnia 22. kwietnia 1873.

(1679 3—3) **Edykt.**

Nro. 418 Z c. k. sądu powiatowego w Wojniłowie podaje się do wiadomości, że Aron Leib Erdstein z Kałusza wniósł pozew do pr. 1. lutego 1873 l 418 przeciw leżącej masie po Mekiecie Nasadzie z Niegowiec o zapłacenie tej kwoty 170 złr. a. w., na który termin do sumarycznej rozprawy na dzień 24. września 1873 o godzinie 9. przed południem wyznaczonym został.

Ponieważ spadkobiercy po Mekecie Nasadzie sądowi nie są wiadomi: przeto dla jego leżącej masy ustanawia się kurator w osobie Onufra Nasady z Niegłowiec; o czem niewiadomych spadkobierców w celu przestrzegania ich praw niniejszym edyktem uwiadamia się.

Wojniłów, 4. lutego 1873.

(1757 3—3) **Konkurs.**

L.1403. W celu obsadzenia posady prowizorycznego adjunkta sądowego przy c. k. sądzie krajowym we Lwowie z płacą roczną 800 złr. i dodatku aktywalnego 160 zł. w. a. rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem 14 dniowym od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej gazecie lwowskiej.

Ubiegający się o tę posadę, mają swoje prośby załącznikami należycie poparte, wnieść do Prezydyum tutejszego sądu krajowego.

Lwów, dnia 18. czerwca 1873.

Z drukarni E. Winiarza.